ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986 - 03 - 04

Pierwszy dzień rozprawy p-ko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym

W dniu 3 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie rozpoczął się proces p-ko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej":

Leszkowi MOCZULSKIEMU, lat 56, prawnikowi, nie pracującemu, karanemu w 1982 r. przez Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego na 7 lat pozbawienia wolności za podejmowanie czynności przygotowawczych do obalenia przemocą ustroju PRL /skorzystał z amnestii w 1984 r./;

Krzysztofowi KRÓLOWI, lat 23, o wykształceniu niepełnym średnim, zatrudnionemu w Centrum Naukowo Prokukcyjnym Materiałów Elektronicznych w Warszawie nie karanemu;

Andrzejowi SZOMAŃSKIEMU, lat 56, historykowi, utrzymującemu się z prac zlecanych przez Katolicki Uniwersytet Lubelski, nie karanemu;

Adamowi SŁOMCE, lat 22, o wykształceniu niepełnym średnim, zatrudnionemu w prywatnym zakładzie rzemieślniczym, karanemu w 1982 r. przez Sąd Wrocławskiego Okręgu Wojskowego na karę 1 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem na okres 5 lat, za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości mogących wywołać niepokój publiczny;

Dariuszowi WÓJCIKOWI, lat 25, o wykształceniu średnim, studentowi II roku Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, nie karanemu.

Wymienieni są oskarżeni o pełnienie, od sierpnia 1984 roku do marca 1985 roku, kierowniczych funkcji w nielegalnym związku pn. "KPN", opracowywanie i rozpowszechnia-

nie nielegalnych wydawnictw o treści poniżającej ustrój i naczelne organy PRL, nawoływanie do strajku generalnego i bojkotu wyborów do Sejmu PRL oraz o inne działania zmierzające do wywołania niepokoju publicznego /art. 276 § 1 i 3 kk, art. 282 a § 1 kk i inne - zagrożenie karą pozbawienia wolności od 2 do 10 lat/.

Rozprawie przewodniczy Sędzia Sądu Wojewódzkiego Piotr Aleksandrow, z udziałem ławników: K.Błońskiej, J. Siedleckiego oraz W.Rosieckiego /ławnik rezerwowy/. Oskarżają prokuratorzy: Wiesława Bardonowa i Anna Jackowska z Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie.

Oskarżonych bronią:

- L.MOCZULSKIEGO - adw. T. de Virion, adw. E.Wende i adw. J.Naumann;

- K.KRÒLA - adw. T. de Virion i adw. E.Wende;

- A.SZOMAŃSKIEGO - adw. W.Ferfet;

- A.SŁOMKĘ - adw. L.Piotrowski i adw. P.Andrzejewski;

- D.WÒJCIKA - adw. J.Biejat.

Podczas sprawdzania przez sąd danych personalnych, oskarżony L.MOCZULSKI oświadczył m.in., iż jest więźniem politycznym, zaś K.KRÒL podał, że przed aresztowaniem pracował w Radzie Politycznej KPN.

Sądowi przedstawiono świadectwa lekarskie, iż stan zdrowia oskarżonych pozwala na ich udział w rozprawie.

Po odczytaniu przez prokuratora aktu oskarżenia sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonego D.WÒJCIKA. D.WÒJCIK oświadczył, iż w tej fazie procesu odmawia składania wyjaśnień i będzie je składał po wyjaśnieniach oskarżonego L.MOCZULSKIEGO. W tej sytuacji sąd odczytał wyjaśnie

nia złożone przez D.WÓJCIKA w toku śledztwa. Na pytania sądu związane z odczytanymi wyjaśnieniami, oskarżony nie udzielał odpowiedzi.

Następnie wyjaśnienia składał oskarżony A.SZOMAŃSKI. Nie przyznał się do zarzuconych mu czynów i wyjaśnił m.in., że:

- jest członkiem "KPN" i uczestniczył w II Kongresie tej organizacji w dniu 22.12.1984 r. w Kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Warszawie, gdzie został wybrany w skład 7-osobowej Rady Politycznej "KPN";
- akt oskarżenia jest mało precyzyjny i brak jest konkretnych zarzutów w stosunku do jego osoby;
- nie redagował i nie kolportował żadnych nielegalnych pism.

Po złożeniu tych wyjaśnień sąd przystąpił do odczytywania wyjaśnień oskarżonego ze śledztwa. Wkrótce potem, na wniosek A.SZOMAŃSKIEGO /złe samopoczucie, nadciśnienie/ sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia 4 marca br.

Sąd uwzględnił wniosek L.MOCZULSKIEGO o ponowne zaznajomienie się z treścią niektórych dowodów rzeczowych. Poinformował natomiast, że wniosek o umożliwienie przesłuchania taśm magnetofonowych na których utrwalono treść obrad "II Kongresu KPN" i spotkania członków "KPN" w Zabrzu, zostanie rozpoznany po złożeniu przez oskarżonych wyjaśnień.

x

x x

Przebieg rozprawy jest zabezpieczany w sposób uniemożliwiający jej zakłócenie. Na zewnątrz, podobnie jak i wewnątrz budynku sądu, podjęte zostały stosowne środki bezpieczeństwa. Wejście do sali rozpraw odbywa się na pod-

stawie kart wstępu. Osoby wchodzące są kontrolowane przy pomocy urządzeń elektronicznych w celu uniemożliwienia niekontrolowanego rejestrowania przebiegu rozprawy przy użyciu środków technicznych lub wniesienia niebezpiecznych przedmiotów.

W dniu 3 marca br. rozprawie przysłuchiwało się około 40 osób, w tym aktywiści warszawskich zakładów pracy i aktywiści MSW. Jest też obecnych 10 osób spośród najbliższej rodziny oskarżonych, w tym żony L.MOCZULSKIEGO, K.KRÓLA, A.SZOMAŃSKIEGO oraz matka A.SŁOMKI i ojciec D. WÓJCIKA. W godzinach przedpołudniowych przed salą rozpraw zebrało się około 30 osób, m.in. Tadeusz Stański, Romuald Szeremietiew i Zbigniew Kędzierski.

Fragmenty rozprawy - stosownie do wcześniejszych ustaleń - zostały utrwalone przez ekipę filmową dziennika telewizyjnego i fotografa Centralnej Agencji Fotograficznej.

Zarówno przed budynkiem sądów, jak i salą rozpraw nie odnotowano incydentów zakłócających tok procesu. -

Opracowano w Biurze Śledczym M S W.

stawie kart wstępu. Osoby wchodzące są kontrolowane przy pomocy urządzeń elektronicznych w celu uniemożliwienia niekontrolowanego rejestrowania przebiegu rozprawy przy użyciu środków technicznych lub wniesienia niebezpiecznych przedmiotów.

W dniu 3 marca br. rozprawie przysłuchiwało się około 40 osób, w tym aktywiści warszawskich zakładów pracy i aktywiści MSW. Jest też obecnych 10 osób spośród najbliższej rodziny oskarżonych, w tym żony L.MOCZULSKIEGO, K.KRÓLA, A.SZOMAŃSKIEGO oraz matka A.SŁOMKI i ojciec D. WÓJCIKA. W godzinach przedpołudniowych przed salą rozpraw zebrało się około 30 osób, m.in. Tadeusz Stański, Romuald Szeremietiew i Zbigniew Kędzierski.

Fragmenty rozprawy - stosownie do wcześniejszych ustaleń - zostały utrwalone przez ekipę filmową dziennika telewizyjnego i fotografa Centralnej Agencji Fotograficznej.

Zarówno przed budynkiem sądów, jak i salą rozpraw nie odnotowano incydentów zakłócających tok procesu. -

Opracowano w Biurze Śledczym M S W.

Załącznik do informacji dziennej z 1986- 03 - 03.

dot. procesu przywódców KPN.

W dniu 3 bm. w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie rozpoczął się proces członków kierownictwa nielegalnej organizacji pod nazwą Konfederacja Polski Niepodległej.

W chwili wprowadzania na salę rozpraw oskarżonych, zebrane w korytarzu osoby, które nie otrzymały kart wstępu, pozdrawiały ich podnosząc ręce z palcami ułożonymi w kształcie litery "V". Wśród nich rozpoznano między innymi R. Szeremietiewa i T. Stańskiego z żoną Haliną - byłych członków KPN oraz R. Piekałkiewicza i R. Bociana - członków KPN z Krakowa, a także A. Boszowskiego - duchownego kaplicy rzymsko-katolickiej w Warszawie przy ul. Puławskiej i J. Wilczura-Garzteckiego - artystę fotografika z Warszawy.

W czasie jednej z przerw rozprawy M. Moczulska udzieliła wywiadu zaproszonym przez siebie przedstawicielom agencji Reutera i Associated Press, w którym scharakteryzowała między innymi sylwetki oskarżonych, podając ich dane personalne i działalność polityczną.
Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt podania przez nią jako zawodu oskarżonych - pracownicy fizyczni.
Poinformowała również, że "oskarżony A. Słomka w dniu 25. 02. br. został w więzieniu skopany, gdyż będąc chory nie zdążył wyjść na spacer".
Omawiając przebieg procesu stwierdziła, że oskarżeni "trzymają się dzielnie" w większości odmawiając wyjaśnień.
Wypowiedzi M. Moczulskiej były przez korespondentów nagrywane.

Proces nie wzbudził większego zainteresowania.
Przed salą rozpraw zebrało się około 30 osób. Nie stwierdzono faktów zakłócenia porządku publicznego.

/Informacja na ograniczony rozdzielnik/

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z 1986-03-05

Drugi dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 4 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

W dalszym ciągu wyjaśnienia składał oskarżony Andrzej SZOMAŃSKI. Ustosunkowując się do ujawnionych przez sąd wyjaśnień złożonych w śledztwie generalnie potwierdził on swoją działalność w "KPN", a w szczególności przyznał, iż współredagował treść tzw. Memorandum w sprawie Konferencji Jałtańskiej.x/

Na pytania zadane przez prokuratora, A.SZOMAŃSKI wyjaśnił m.in. iż :

- "Rada Polityczna KPN" była kierowniczym gremium tej organizacji o charakterze politycznym ;
- brał udział w przygotowaniach do tzw. II Kongresu "KPN", który odbył się w dniu 22 grudnia 1984 r. ;
- jakkolwiek działalność "KPN" jest sprzeczna z przepisami prawa karnego, to jednak - jego zdaniem - zgodna jest z Konstytucją PRL.

W godzinach popołudniowych A.SZOMAŃSKI podniósł, że z powodu zmęczenia nie może brać dalszego udziału w rozprawie. Sąd zarządził w związku z tym zbadanie oskarżonego przez lekarza, który orzekł, iż może on dalej uczestniczyć w procesie.

Po wznowieniu rozprawy A.SZOMAŃSKI odmówił ustosunkowania się do treści ujawnionych mu wyjaśnień. Stwierdził przy tym, iż będzie je składał w dalszej fazie procesu.

---

x/ W śledztwie ustalono, iż powyższe "Memorandum" kwestionujące ustalenia Konferencji Jałtańskiej, rozpowszechniane było w lutym 1985 r. w formie ulotek i w innych nielegalnych wydawnictwach "KPN".

Sąd zarządził przerwę w rozprawie o godz.18:00 do dnia 5 marca br. Przewiduje się, że A.SZOMAŃSKI zakończy składanie wyjaśnień, a rozpocznie kolejny oskarżony-L.MOCZULSKI.

x

x x

Podobnie jak w dniu wczorajszym rozprawie przysłuchiwali się aktywiści warszawskich zakładów pracy i MSW oraz członkowie rodzin oskarżonych.

W godzinach przedpołudniowych przed salą rozpraw zebrało się około 20 osób, m.in.: T.STAŃSKI, R.SZEREMIETIEW, Z.KĘDZIERSKI, G.ROSSA, R.BOCIAN z Krakowa, Zofia KRÓL z Lublina /były członek "KPN", obca dla K.KRÓLA/ i R.PIEKAŁKIEWICZ z Krakowa.

Stwierdzono, że żona L.MOCZULSKIEGO - M.MOCZULSKA, T.STAŃSKI i R.SZEREMIETIEW udzielili wywiadów dotychczas nieustalonemu przedstawicielowi zachodniej agencji prasowej na temat toczącego się procesu.

M.MOCZULSKA w rozmowach przed salą rozpraw, wielokrotnie wyrażała niezadowolenie z powodu zbyt małego - według jej oceny - zainteresowania procesem ze strony grup antypaństwowych.

Do sądu zgłosił się mężczyzna podający się za przedstawiciela ambasady amerykańskiej w Warszawie z prośbą o wydanie mu karty wstępu na salę rozpraw. Mężczyzna ten rozmawiał następnie w gmachu sądu z R.BOCIANEM, który przedstawił mu się jako działacz nielegalnej organizacji pn. "Inicjatywa Obywatelska w Obronie Praw Człowieka Przeciw Przemocy".

Mężczyzna ten karty wstępu nie otrzymał.

Kartę wstępu usiłował również uzyskać Tadeusz NAWROCKI - działacz nielegalnej organizacji pn."OKOR", podając się za krewnegó oskarżonego D.WÓJCIKA.

O wydanie trzech kart wstępu zwrócił się pisemnie ks.Bronisław DEMBOWSKI - w imieniu Prymasowskiego Komitetu Charytatywno-Społecznego przy Kościele św.Marcina w Warszawie. Prośby tej nie uwzględniono.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986 - 03 - 06

Trzeci dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym

W dniu 5 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

W godzinach przedpołudniowych oskarżony A.SZOMAŃSKI zakończył ustosunkowywanie się do ujawnionych mu protokołów przesłuchań ze śledztwa, potwierdzając m.in. swoją przynależność do "KPN" i działalność w tej organizacji. Podał, że był jednym z inicjatorów odsłonięcia tablicy pamiątkowej w Katedrze Warszawskiej ku czci Józefa Piłsudskiego.

Sąd przystąpił następnie do przesłuchania oskarżonego Leszka MOCZULSKIEGO, który wyraził chęć składania wyjaśnień /w toku śledztwa odmówił ich złożenia/ i podał m.in., że:

- nie przyznaje się do winy popełnienia zarzucanego mu czynu;
- jest istotnie organizatorem "KPN" i jej przywódcą, reaktywował działalność tej organizacji;
- jego osobiste poglądy są odzwierciedleniem działalności politycznej "KPN", wpływały na treści programowe i formy działania tej organizacji;
- jego "walka polityczna" w ramach "KPN" nie naruszała obowiązującego prawa;
- aktualnie toczący się przeciwko niemu proces winien być rozpoznawany w oparciu o cały system prawa, to jest Konstytucję, Pakty Praw Człowieka i Obywatela i Kodeks Karny;

- jego zdaniem, sąd nie jest upoważniony do badania legalności działania jakiejkolwiek partii;
- osobiście wypowiada się za zmianą ustroju PRL i uważa, że można to zrobić w ramach obowiązującej Konstytucji;
- uważa, że nazwa Polski winna brzmieć: "Rzeczypospolita Polska".

Oskarżony L.MOCZULSKI zgłosił wniosek, aby okazano mu decyzję sądu dot. odmowy wydania kart wstępu na salę rozpraw dla dziennikarzy zachodnich, sugerując, że o takiej decyzji sądu poinformował Rzecznik Prasowy Rządu na konferencji w dniu 4 marca br.

Adw. P.ANDRZEJEWSKI złożył wniosek na piśmie, o zezwolenie na korzystanie przez oskarżonego A.SŁOMKĘ z Konstytucji PRL, Paktów Praw Człowieka i Obywatela, Kodeksu Postępowania Karnego i Kodeksu Karnego, załączając do wniosku te dokumenty.

Sąd nie ustosunkował się w dniu dzisiejszym do tych wniosków.

Sąd zarządził przerwę w rozprawie do 6 marca br.

x

x x

W godzinach przedpołudniowych przed salą rozpraw zebrało się około 15 osób, w tym: R.SZEREMIETIEW, T.STAŃSKI, R.BOCIAN, R.PIEKAŁKIEWICZ, Z.KĘDZIERSKI, P. WĘGIERSKI.

Ustalono, że przebywająca od 3 dni przed salą rozpraw korespondentka, jest przedstawicielką hiszpańskiej agencji prasowej /bliższe dane w toku ustaleń/. Interesuje się ona wyjaśnieniami oskarżonego L.MOCZULSKIEGO. W rozmowach m.in. z M.MOCZULSKĄ stwierdziła, iż wytoczenie procesu członkom "KPN" jest naruszeniem paktów praw człowieka. Jej zdaniem "KPN" jest partią polityczną, a nie organizacją nielegalną. Informacje w takim właśnie duchu zamierza przekazać swojej agencji.

Ustalono również, że M.MOCZULSKA wraz z członkami swej rodziny sporządza obszerne notatki z rozprawy.

R.SZEREMIETIEW, w oparciu o informacje uzyskiwane od przebywających na sali rozpraw członków rodzin oskarżonych, wyraził opinię, iż "proces kompromituje MOCZULSKIEGO w oczach opozycji i znacznej części społeczeństwa".

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

8 z 05.06

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.03.07.

Czwarty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym

W dniu 6 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

W dalszym ciągu wyjaśnienia składał oskarżony L. MOCZULSKI, który stwierdził m. in., że :

- w sierpniu 1984 r., po zwolnieniu na podstawie ustawy o amnestii z zakładu karnego, w którym odbywał karę 7 lat pozbawienia wolności, złożył wobec korespondentów zachodnich oświadczenie, że reaktywuje działalność "KPN" jako legalnej - jego zdaniem - partii politycznej;

- w ramach "KPN" funkcjonowały poszczególne wewnętrzne struktury organizacyjne. Organem kierowniczym była "Rada Polityczna", której członkowie programowali wszystkie działania o charakterze politycznym /opracowywali dokumenty programowe, organizowali manifestacje i wiece, prowadzili działalność publicystyczną/;

- dowody przeciwko niemu zostały "sfabrykowane" i rzekomo przystosowane do określonej koncepcji politycznej, w myśl której "MOCZULSKI musi być pozbawiony wolności";

- jest przekonany, że bezpośrednią przyczyną aresztowania jego i pozostałych oskarżonych w tym procesie, było "Memorandum w sprawie Konferencji Jałtańskiej";

- w ramach przygotowań do tzw. II Kongresu "KPN", który odbył się w grudniu 1984 r. w Warszawie, wygłaszał prelekcje propagujące działalność tej organizacji i prze-

kazywał informacje na ten temat zachodnim agencjom prasowym;

- przez okres kilkunastu dni po zabójstwie ks. J. Popiełuszki przebywał w kościele p.w. św. Stanisława Kostki w Warszawie, gdzie stworzył punkt kierowania członkami "KPN",grupującymi się w tym kościele.

W godzinach przedpołudniowych, przy wejściu na salę rozpraw, adw. P. ANDRZEJEWSKI - obrońca A. SŁOMKI, a następnie adw. J. NAUMANN - obrońca L. MOCZULSKIEGO odmówili poddania się kontroli przy pomocy urządzeń elektronicznych. W efekcie takiego demonstracyjnego zachowania się nie zostali oni wpuszczeni na rozprawę.

Wykorzystując ten incydent adw. T. de VIRION zgłosił wniosek, aby sąd podał treść i uzasadnienie zarządzenia wydanego w tej kwestii i wyjaśnił, czy obowiązkowi kontroli podlegają obrońcy.

Sugerował przy tym, iż kontrolowanie obrońców w budynku sądu jest ograniczaniem ich prawa do obrony.

Sąd poinformował, że zarządzenie zostało wydane w oparciu o przepis art. 318 Kodeksu postępowania karnego x/ ze względów bezpieczeństwa i obowiązuje wszystkie osoby, wchodzące na salę rozpraw, w tym obrońców. Ma na celu przeciwdziałanie ewentualnym próbom zakłócenia porządku rozprawy.

Z posiadanych danych wynika, że intencją obrońców jest spowodowanie maksymalnego wydłużenia okresu

---

x/ - art. 318 kpk - przewodniczący wydaje wszelkie zarządzenia niezbędne do utrzymania na sali sądowej spokoju i porządku.

rozprawy, aby w ten sposób - poprzez inicjowanie różnych podobnych incydentów - umożliwić podjęcie kampanii propagandowej przez krajowe i zagraniczne ośrodki antysocjalistyczne.

Rozprawa będzie kontynuowana w dniu 7 marca br.. Przewiduje się zakończenie wyjaśnień przez L. MOCZULSKIEGO i przesłuchanie przez sąd K. KRÓLA.

x

x x

W godzinach przedpołudniowych przed salą rozpraw zebrało się około 10 osób, co wskazuje na malejące zainteresowanie procesem,zwłaszcza ze strony sympatyków "KPN".

Ustalono, że korespondentką zagraniczną utrzymującą kontakt w budynku sądu m. in. z M. MOCZULSKĄ /p. informacja z dn. 6 bm./ jest Gemma AIZPITARTE HERIZ, reprezentująca hiszpańską agencję "Efe Flasm - Press"/posiada kartę akredytacyjną MSZ/.

Stwierdzono, iż przed salą rozpraw przebywa również korespondent agencji "Reutera" - Michał BRONIATOWSKI, przeprowadzając rozmowy z osobami, które nie uzyskały kart.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.03.08.

Piąty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 7 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Wyjaśnienia kontynuował L.MOCZULSKI, który stwierdził m.in., że:

- nie nastąpiło reaktywowanie działalności "KPN", lecz kontynuowanie jej działania po sierpniu 1984 r.;
- jego zdaniem, opozycja działa w Polsce legalnie od 10 lat, zdobywa coraz większe poparcie społeczeństwa i w przyszłości "dobije się" udziału w organach przedstawicielskich, zaś dużą rolę w tym względzie odgrywa Kościół katolicki;
- jednym z głównych zadań "KPN" było kierowanie całą opozycją.

Oskarżony zakończył swoje wyjaśnienia stwierdzeniem: "Nie przyznaję się do winy, a jedynie do chwały".

Na pytania sądu i obrońców L.MOCZULSKI odpowiedział, że:

- działalność "KPN" finansowana była z prywatnych funduszy /nie wskazał konkretnych źródeł/ oraz składek członkowskich;
- "Rada Polityczna KPN" stanowiła gremium, bez podziału funkcji;
- brał udział w redagowaniu treści niektórych pism wymienionych w akcie oskarżenia, jako nielegalne;

- osobiście odpowiada za całą działalność "KPN";
- współoskarżonego D.WÓJCIKA nie zna, jedynie widział go na tzw. II Kongresie "KPN";
- w każdym państwie, w tym również w Polsce, powinny działać partie opozycyjne.

Następnie sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonego Adama SŁOMKI, który oświadczył, że czuje się źle i nie będzie składać wyjaśnień. Po zbadaniu oskarżonego lekarz stwierdził, iż może on uczestniczyć w dalszej rozprawie i składać wyjaśnienia. Ponieważ A.SŁOMKA mimo tego nie przystąpił do składania wyjaśnień, sąd rozpoczął odczytywanie jego wyjaśnień ze śledztwa. Oskarżony nie ustosunkował się do odczytanych protokołów, stwierdzając, iż jest zmęczony.

Przed zakończeniem rozprawy w dniu 7 bm. przewodniczący składu sędziowskiego wyraził publicznie dezaprobatę wobec dającej się zauważyć ze strony obrońców tendencji w kierunku przedłużania okresu trwania procesu. Zdaniem sądu, adwokaci - zwłaszcza od przerwy obiadowej - podejmują różnorodne działania inspirując oskarżonych do wymuszania skracania dnia rozprawy. Przewodniczący rozprawy zastrzegł sobie w tej sytuacji-jak oświadczył-stosowne przeciwdziałania natury organizacyjnej.

Sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia 8 bm.

x x x

Przed salą rozpraw zebrało się około 10 osób, w tym R.SZEREMIETIEW, T.STAŃSKI, R.BOCIAN i J.SOKÓŁ.

W wyniku interwencji podjętej u Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej przez adwokatów J.BIEJATA i P.ANDRZEJEWSKIEGO w związku z kontrolowaniem ich przy użyciu urządzeń elektronicznych, w dniu 7 bm. na sali rozpraw, przez kilka godzin przebywał Prezes NRA dr Kazimierz ŁOJEWSKI. Swoje przyjście do sądu K.ŁOJEWSKI poprzedził rozmową w tej sprawie u Wiceministra Sprawiedliwości T.SKÓRY.

W godzinach popołudniowych przed salą rozpraw odnotowano obecność przedstawicielki hiszpańskiej agencji "Efe Flasm - Press" - Gemmy Aizpitarte HERIZ oraz przedstawiciela amerykańskiej agencji "The Associated Press" - Gansa Charlesa YAY /posiada kartę akredytacyjną MSZ/. G.Ch.YAY nagrywał wywiad udzielany przez R.BOCIANA, w obecności Joanny SOKÓŁ /sympatyczka "KPN"/.

R.BOCIAN jest łącznikiem pomiędzy krewnymi oskarżonych przebywającymi na sali rozpraw, a korespondentami agencji zachodnich.

Kartę wstępu na salę rozpraw usiłował uzyskać II Sekretarz Ambasady USA, Stephen Donald MULL.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW.

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z 1986-03-10

Szósty dzień rozprawy przeciwko L.Moczulskiemu i innym

W dniu 8 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Na wstępie oskarżony A.SŁOMKA złożył oświadczenie, iż ze względu na zły stan zdrowia wnosi o odstąpienie od przesłuchania go przez sąd w dniu dzisiejszym. Sąd poinformował, iż uwzględnia jego prośbę, mimo iż dysponuje aktualnym świadectwem lekarskim, z którego wynika, iż oskarżony może uczestniczyć w rozprawie. Następnie A.Słomka został ponownie zbadany przez lekarza w budynku sądu, który stwierdził, że oskarżony może uczestniczyć w rozprawie w wymiarze do 6 godzin.

W tej sytuacji sąd rozpoczął przesłuchanie oskarżonego K.KRÓLA /zięcia L.Moczulskiego/, który wyjaśnił, że nie przyznaje się do winy, gdyż - jego zdaniem - nie naruszył porządku prawnego PRL.

Stwierdził, że w swoim wystąpieniu zamierza przedstawić genezę, przebieg i motywy swojej działalności w "KPN", zarówno w okresie poprzedzającym, jak i objętym aktem oskarżenia. Oświadczył przy tym, że jego maksymalnym dążeniem w tym procesie jest uzyskanie wyroku uniewinniającego, a minimalnym - "wyjście z sali rozpraw z podniesioną głową".

Przedstawiając szczegółowo swoją działalność K.Król podał m.in. iż :

- walkę z ustrojem PRL podjął w szczególności pod wpływem członków rodziny ;
- w 1979 r. nawiązał pierwsze kontakty z członkami "opozycji", m.in.z P.NAIMSKIM z "KSS-KOR" i od tego czasu zapoznawał się z tzw. prasą niezależną;
- w szkole średniej zajmował się kolportażem nielegalnych wydawnictw, a w 1980 r. brał udział w manifestacjach i pomagał drukować "bibułę";
- w latach 1980-81 doszedł do wniosku, że władza jest słaba i że ustrój PRL można zmienić. Od tego czasu zaczął się interesować działalnością "KPN";

Gab. Mi

- "wytyczną dla jego działalności" stało się opracowanie L.Moczulskiego pt. "Rewolucja bez rewolucji", które określa metodykę odsunięcia PZPR od władzy ;
- pod wpływem L.Moczulskiego - będąc niepełnoletnim - prowadził działalność w formacji młodzieżowej podległej "KPN" ;
- w dniu 5 października 1981 r., jako pełnoletni, został przyjęty do "KPN" w charakterze członka tej organizacji ;
- po wprowadzeniu stanu wojennego, działając rzekomo z upoważnienia L.Moczulskiego kierował działalnością "KPN", jako członek tzw. Rady Politycznej ;
- jest autorem, bądź współredagował wszystkie "oświadczenia", "deklaracje" i "komunikaty" w imieniu Rady Politycznej "KPN", wydawane w latach 1983-83, które sygnował pseudonimem "Andrzej Grot" ;
- redagował i publikował swoje opracowania w nielegalnych wydawnictwach "KPN" pt. "Strzelec" i "Droga", jak również jest autorem broszury pt. "Leszek Moczulski - życie i idea", propagującej działalność L.Moczulskiego ;
- po zwolnieniu L.Moczulskiego z zakładu karnego na mocy amnestii w sierpniu 1984 nawiązał z nim ścisłe współdziałanie celem reaktywowania działalności "KPN";
- aktywnie zajmował się przygotowaniami do tzw. II Kongresu "KPN", który odbył się 22 grudnia 1984 r. w Wardzawie. Przedstawił wówczas informację na temat działalności "KPN" do grudnia 1984 i był autorem tzw. Uchwały Politycznej "KPN", określającej cele działalności tej organizacji. Został ponownie wybrany w skład "Rady Politycznej "KPN".

W dalszej części wyjaśnień K.Król użył sformułowań szkalujących ustrój i naczelne organy PRL, stwierdzając m.in., że - jego zdaniem - "władze PRL usiłują doprowadzić do politycznego uśmiercenia narodu polskiego poprzez przymusową indokrynację komunistyczną i totalitarną".

Sąd kilkarotnie zwrócił uwagę oskarżonemu, aby skoncentrował się na wyjaśnieniach związanych z przedstawionymi mu zarzutami. Z uwagi na to, iż

K.Król nie zastosował się do tych zaleceń, sąd korzystając z przysługujących uprawnień procesowych polecił usunąć oskarżonego z sali rozpraw.

Należy podkreślić, że wyjaśnienia K.Króla są niemalże jednobrzmiące z przygotowanym przez niego tekstem opracowania, które ukrył w posiadanej przez siebie książce i usiłował przed rozpoczęciem procesu przekazać do rozpowszechniania drogą nielegalną.

Sąd przerwał rozprawę do dnia 10 marca br.

x

x x

Przed salą rozpraw zebrało się jedynie kilka osób. Nie stwierdzono obecności korespondentów agencji zachodnich.

Administracja Aresztu Sledczego Warszawa-Mokotów przejęła i przekazała Sądowi Wojewódzkiemu w Warszawie, do ewentualnego wykorzystania, gryps oskarżonego K.Króla, adresowany do jednej z osób pozbawionych wolności. Z treści grypsu wynika m.in., iż na zlecenie L.Moczulskiego przygotowuje treść wyjaśnień przed sądem oraz że oskarżeni podejmują bliżej nieokreślone działania zmierzające do wydłużenie procesu . Oskarżeni przewidują również, iż w sprawie tej najprawdopodobniej zapadnie wyrok skazujący.

W trakcie konwojowania oskarżonych z sali rozpraw do aresztu sądowego Grzegorz ROSSA x/ usiłował przeszkodzić w wykonywaniu tej czynności. Mimo wezwania, nie usunął się z drogi konwoju i został doprowadzony do Komisariatu MO w budynku sądu.

---

x/ Grzegorz ROSSA, lat 26, zam.Warszawa ul.Warecka 9 m 3, zatrudniony jako technolog w Instytucie Techniki Materiałów Elektrycznych. Aktywny działacz "KPN" od 1979 r. Do czasu tymczasowego aresztowania L.Moczulskiego zajmował się jego "ochroną".

Podczas przeszukania osoby G.Rossa ujawniono i zawestionowano w szczególności :

- dwa egzemplarze maszynopisu zawierającego tendencyjną relację z pierwszego dnia procesu w tej sprawie ;
- nielegalne wydawnictwo pt. "WAWEL" nr 2 z 1985 r., zawierające m.in. treść listu K.Króla z marca 1985 r. do Episkopatu Polski ;
- nielegalne wydawnictwo pt. "DROGA - Wolność i Niepodległość" ze stycznia 1986 r., sygnowane przez "KPN" ;
- notatki i zapiski z adresami różnych osób.

W związku z powyższym G.Rossa został zatrzymany na okres 48 godzin w areszcie MO, celem wyjaśnienia źródła pochodzenia i celu posiadania zakwestionowanych nielegalnych wydawnictw.-

Opracowano w Biurze Śledczym MSW.

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986 - 03 - 11

Siódmy dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 10 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Wyjaśnienia składał w dalszym ciągu oskarżony K.KRÓL, podając m.in, że:

- głównym celem "KPN" jest zmuszenie władzy do tolerowania opozycji i uznania jej za trwały element życia politycznego w Polsce;
- jeżeli zostanie uznany za winnego, to "ochoczo pójdzie do więzienia, zaś władza udowodni swój antydemokratyczny charakter";
- sposoby przeprowadzania wyborów w PRL, stanowią - jego zdaniem - "zbrodnie wobec narodu";
- Służba Bezpieczeństwa, w jego imieniu, "spreparowała gryps", który zamierza przekazać sądowi w celu wykorzystania przeciwko niemu.

K.KRÓL zakończył swoje wyjaśnienia stwierdzeniem, że "celem "KPN" jest ratowanie ojczyzny".

Z kolei sąd przystąpił do przesłuchania Adama SŁOMKI, którego ponownie - na jego żądanie - zbadał lekarz. Oskarżony nie przyznał się do winy i stwierdził m.in,że:jego dążeniem w procesie jest obrona "umęczonej ziemi śląskiej", co można realizować tylko w ramach "KPN".

Ze względu na to, że oskarżony składał wyjaśnienia nie związane z przedstawionymi mu zarzutami i używał przy tym sformułowań szkalujących władze PRL, sąd kilkakrotnie zwrócił mu uwagę. Ponieważ oskarżony kontynuował dalej te-

go rodzaju wynurzenia, sąd wymierzył mu karę porządkową - pozbawienia korespondencji prywatnej na okres jednego miesiąca.

W dalszych wyjaśnieniach A.SŁOMKA zastosował się do zaleceń sądu i podał, że:

- z działalnością "KPN", jej programem i innymi dokumentami zapoznał się w 1981 r. w Zarządzie Regionu Śląsko-Dąbrowskiego b."Solidarności". W tym czasie prowadził działalność w organizacji pn. "Związek Młodzieży Demokratycznej" - podległej "KPN" i nawiązał kontakt z L.MOCZULSKIM;
- brał udział w tzw. II Kongresie "KPN" w grudniu 1984 r, na którym został wybrany w skład "Rady Politycznej". Współdziałał w tworzeniu struktur organizacyjnych "KPN", którą traktuje jako partię polityczną;
- faktycznie "KPN" nawoływała do bojkotu wyborów, manifestacji i strajku generalnego w dniu 28.02.85 r;
- celem jego działalności w "KPN" było - jak to określił - utworzenie niepodległej III Rzeczypospolitej.

Po zakończeniu składania wyjaśnień przez oskarżonych sąd rozpoczął postępowanie dowodowe.

Świadek Jan BARAŃSKI - portier szpitala w Zabrzu zeznał, że 10 lutego 1985 r. na terenie tego szpitala przebywał L.MOCZULSKI, K.KRÓL i A.SŁOMKA. Zeznania te korespondują z ustaleniami śledztwa, z których wynika, że w wymienionym szpitalu odbyło się wówczas spotkanie członków "KPN" z L.MOCZULSKIM, który w publicznym wystąpieniu propagował działalność tej organizacji.

Świadek Jerzy ŻEBROWSKI z Krakowa potwierdził zeznania złożone w śledztwie, dotyczące funkcjonowania w ramach "KPN" tzw. komisji weryfikacyjnej członków tego związku. Komisją tą kierował K.KRÓL.

Świadkowie Józefa WÓJCIK - matka D.WÓJCIKA oraz Józef GRUDZIEŃ - szwagier D.WÓJCIKA skorzystali z przysługującego im prawa odmowy zeznań, jako członkowie najbliższej rodziny oskarżonego.

Wobec niestawiennictwa świadka Jerzego MARKA - lekarza szpitala w Zabrzu, który był organizatorem zebrania w dniu 10 lutego 1985 r, sąd uznał za odczytane jego zeznania złożone w toku śledztwa.

x

x x

Przed salą rozpraw zebrało się około 15 osób. Nie stwierdzono obecności korespondentów agencji zachodnich.

Ustalono, że Maria MOCZULSKA na bieżąco informuje Jacka KURONIA o przebiegu procesu. J.KUROŃ wykazał szczególne zainteresowanie treścią wyjaśnień L.MOCZULSKIEGO i zamierza przybyć do sądu na ogłoszenie wyroku.

Przed zakończeniem rozprawy uzyskano nie potwierdzoną informację od pracownicy sekretariatu sądu, która w rozmowie z lekarzem miała uzyskać od niego wiadomość, że niektóre objawy zaobserwowane u L.MOCZULSKIEGO mogą sugerować wystąpienie u niego choroby zwanej półpaśćcem. Stosownie do przyjętych ustaleń wszyscy oskarżeni są badani przed udaniem się na rozprawę, a zaświadczenia o ich stanie zdrowia przekazywane przewodniczącemu składu sędziowskiego.

Przewiduje się dokładne badanie L.MOCZULSKIEGO w dniu 11 bm.

Adw.T.de VIRION - obrońca M.MOCZULSKIEGO, w rozmowie z wiceprezesem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie oświadczył, iż obrońcy będą domagać się od oskarżycieli wskazania konkretnych materiałów dowodowych zgromadzonych w aktach sprawy, świadczących o popełnieniu przez oskarżonych zarzucanych im czynów przestępczych. W przeciwnym wypadku domagać się będą odczytania przez sąd całości materiałów ze śledztwa.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986 - 03 - 12

Ósmy dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 11 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Na wstępie przychylając się do wniosku oskarżonych D.WÓJCIKA i A.SZOMAŃSKIEGO, sąd zezwolił im na złożenie dodatkowych wyjaśnień.

Ogólnikowe wyjaśnienia D.WÓJCIKA dotyczyły motywów, które skłoniły go do uczestniczenia w "KPN" i celów działania tej organizacji. Ponadto usiłował sugerować, że w toku śledztwa stosowano wobec niego przymus psychiczny i fizyczny. W tym samym kierunku zmierzały następnie pytania zadawane oskarżonemu, zwłaszcza przez adw. T. de VIRION. Sąd zwrócił mu uwagę, że nie jest obrońcą D.WÓJCIKA, lecz L.MOCZULSKIEGO.

Zachowanie się adw. T. de VIRION może mieć na celu - co potwierdza również wstępne rozpoznanie - spowodowanie podjęcia przez Prokuraturę, w odrębnym trybie, działań zmierzających do wyjaśnienia okoliczności podniesionych przez D.WÓJCIKA. Należy się liczyć ze złożeniem przez obrońców formalnego wniosku w tej sprawie.

Generalnie oskarżony D.WÓJCIK potwierdził swoje wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, w których - w kilka tygodniu po tymczasowym aresztowaniu - oświadczył, iż "żałuje" swojej działalności w ramach "KPN".

Oskarżony A.SZOMAŃSKI natomiast podał własną interpretację pojęcia "niepodległości Polski", na tle historycznym.

Sąd kontynuował następnie przesłuchania świadków.

Henryk SZOSTAKOWSKI z Warszawy zeznał, że był członkiem "KPN" i uczestniczył w tzw. II Kongresie tej organizacji w dniu 22 grudnia 1984 r. w kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Warszawie. Został wówczas wybrany w skład komisji do badania historii "KPN". Nadto oświadczył, iż zakwestionowane w czasie przeszukania jego mieszkania nielegalne wydawnictwa "KPN" nie stanowią jego własności, lecz odmówił wskazania właściciela.

Świadek Stefan MELAK z Warszawy również zeznał, iż był członkiem "KPN", zaś w dniu 22 grudnia 1984 r. uczestniczył - jak to określił - w "mszy świętej" w kościele pw. N.M.P. Na pytanie sądu dlaczego w toku śledztwa określał "mszę świętą" mianem II Kongresu "KPN" wykrętnie odpowiedział, że nie pamięta, aby użył takiego sformułowania.

Świadek Tomasz ROSSA z Warszawy potwierdził, że sympatyzując z "KPN"", po zwolnieniu L.MOCZULSKIEGO z zakładu karnego w 1984 r., napisał do niego list z gratulacjami, wyrażając jednocześnie chęć wstąpienia do "KPN". Odpowiedzi nie otrzymał.

Świadek Bolesław WITOWSKI z Pruszkowa, potwierdził fakt znalazienia w pociągu, w październiku 1984 r., nielegalnych wydawnictw "KPN", w tym ulotek sygnowanych przez L.MOCZULSKIEGO i "Andrzeja GROTA" /pseudonim K.KRÓLA/.

Świadek ks. Andrzej ZARZYCKI, administrator kościoła pw. N.M.P. w Warszawie zeznał, iż w dniu

22.12.1984 r. w pomieszczeniach tego kościoła odbyło się - jak określił - "spotkanie towarzyskie" z udziałem około 30 osób. W spotkaniu tym uczestniczyli m.in. L. MOCZULSKI, St.MELAK i P.WĘGIERSKI. Świadek, po odprawieniu nabożeństwa opuścił wspomniane pomieszczenie, w którym pozostali uczestnicy spotkania.

Wobec niestawiennictwa świadków: Marka HABELAKA, Iwony ITMAN i Piotra SIEDLIŃSKIEGO - sąd uznał za odczytane ich zeznania złożone w śledztwie.

Ustosunkowując się do wniosku L.MOCZULSKIEGO z dnia 3 marca br., sąd poinformował, że w dniu 12 bm. przewiduje odtworzenie dowodowych taśm magnetofonowych, na których zarejestrowano przebieg tzw. II Kongresu "KPN".

Oskarżony L.MOCZULSKI zgłosił następnie wniosek o przesłuchanie na rozprawie dodatkowych świadków: Z.ŁENYKA i W.PĘGIELA z Krakowa oraz G.ROSSY i P.WĘGIERSKIEGO z Warszawy. /Świadkowi ci zostali już przesłuchani w toku śledztwa lecz z uwagi na fakt, iż nie złożyli istotnych zeznań, prokurator odstąpił od ich przesłuchania w czasie rozprawy/. Nadto L.MOCZULSKI wniósł o przesłuchanie S.BŁASIKIEWICZA i W.BEDNARCZYKA - ekspertów z pracowni fonoskopii ZAKŁADU KRYMINALISTYKI KGMO na okoliczności dot. odtworzenia przez nich taśm magnetofonowych z nagraniem przebiegu tzw. II Kongresu "KPN".

Oskarżony K.KRÓL wniósł o przesłuchanie w charakterze świadka Rzecznika Prasowego Rządu - Ministra Jerzego URBANA w związku z używaniem przez niego w czasie konferencji prasowych sformułowań: "więźniowie kryminalni" i "więźniowie niekryminalni", co - jego zdaniem - sugeruje, iż ci ostatni nie są sprawcami czynów przestępnych.

Prokurator oponował wobec tego wniosku, uznając go za bezzasadny.

Przewodniczący składu sędzącego podjął wstępne czynności mające na celu wezwanie osób zawnioskowanych dodatkowo w charakterze świadków, z wyjątkiem Rzecznika Prasowego Rządu.

Rozprawa będzie kontynuowana w dniu 12 bm.

x

x x

Przeprowadzone przed rozprawą badanie lekarskie L.MOCZULSKIEGO wykazało wysypkę skórną typu półpasiec. Choroba ta w aktualnym stadium nie stanowi przeszkody w uczestnictwie oskarżonego w rozprawie i - zdaniem lekarza - będzie miała łagodny przebieg.

Przed salą rozpraw zebrało się zaledwie kilka osób. Nie stwierdzono obecności korespondentów agencji zachodnich.

O uzyskanie karty wstępu na rozprawę ubiegał się ponownie II Sekretarz Ambasady USA Stephen Donald MULL.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy. -

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.03.13

Dziewiąty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 12 marca br.przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn."Konfederacja Polski Niepodległej".

Sąd, uwzględniając wniosek L.MOCZULSKIEGO, zezwolił oskarżonym - w obecności obrońców i eksperta pracowni fonoskopii Zakładu Kryminalistyki KGMO, Stanisława BŁASIKIEWICZA - na przesłuchanie stanowiących dowód rzeczowy taśm magnetofonowych, na których utrwalono przebieg obrad tzw. II Kongresu "KPN" w dniu 22 grudnia 1984 r.

Z nieoficjalnych informacji wynika, iż celem wspomnianego wniosku była chęć ustalenia przez oskarżonych - zwłaszcza L.MOCZULSKIEGO - kto dokonał nagrania przebiegu "Kongresu".

Po zapoznaniu się oskarżonych z treścią zapisu na taśmach magnetofonowych, sąd postanowił przesłuchać S.BŁASIKIEWICZA - eksperta Zakładu Kryminalistyki KGMO, w charakterze biegłego.

Do biegłego szereg szczegółowych pytań skierował jedynie oskarżony L.MOCZULSKI, zmierzając głównie do uzyskania informacji, czy nagranie na taśmach jest autentyczne, czy też stanowi zmontowaną kompilację różnych nagrań.

Po wysłuchaniu pytań, sąd - z własnej inicjatywy - postanowił, że biegły udzieli odpowiedzi na te pytania w dniu 14 marca br.

Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłych psychiatrów w celu zbadania aktualnego stanu zdrowia psychicznego A.SŁOMKI. Badania te przeprowadzone zostaną w dniu 13 marca br.

Sąd oddalił jednocześnie wniosek K.KRÓLA dotyczący przesłuchania w charakterze świadka Ministra Jerzego URBANA stwierdzając, iż okoliczność, na jaką miałby być przesłuchany ten świadek, nie ma znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Adw. T. de VIRION zgłosił następnie wniosek o załączenie do akt sprawy zarządzenia Prezesa Sądu Wojewódzkiego, wprowadzającego karty wstępu na salę rozpraw i poinformowanie o ilości kart wstępu, wydanych w poszczególnych dniach procesu. Ustosunkowując się do tego wniosku sąd stwierdził, że rozdział kart wstępu na salę rozpraw leży w gestii Przewodniczącego Wydziału IV Karnego Sądu Wojewódzkiego.

Rozprawa będzie kontynuowana w dniu 13 bm. Przewiduje się przesłuchanie w charakterze świadków Z.ŁENYKA, W.PĘGIELA, G.ROSSY i P.WĘGIERSKIEGO, zgłoszonych przez L.MOCZULSKIEGO w dniu 11 bm.

x

x x

Podczas rozprawy tego dnia, przed salą rozpraw przebywało jedynie kilka osób. Nie stwierdzono obecności korespondentów agencji zachodnich.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.03.14

Dziesiąty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 13 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej."

Sąd, uwzględniając wniosek L. MOCZULSKIEGO, przesłuchał zgłoszonych przez oskarżonego czterech świadków.

Świadek Zygmunt ŁENYK, z Krakowa, x/ /ociemniały/, zeznał m.in., iż uczestniczył w zebraniu "Rady Politycznej "KPN" w dniu 9 marca 1985 r. na terenie Warszawy. Odpowiadając na pytania obrońców oświadczył, że - jego zdaniem - "KPN" prowadzi legalną działalność. Nadto stwierdził, że na terenie Krakowa "KPN" była organizatorem różnych manifestacji, np. w 1984 roku - z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. "KPN" współuczestniczyła także w zorganizowaniu tzw. "Komitetu Przeciw Przemocy" w tym mieście i głodówki protestacyjnej w kościele w Bieżanowie.

Świadek Wojciech PĘGIEL z Krakowa, potwierdził, iż wraz z Z. ŁENYKIEM brał udział w posiedzeniu "Rady Politycznej "KPN" w dniu 9 marca 1985 r. W programie tego posiedzenia planowano

---

x/ Z. ŁENYK, lat 36, jest działaczem "KPN" od 1979 roku i jednym z założycieli tej nielegalnej organizacji. Podczas tzw." II Kongresu "KPN" wybrany został w skład "Rady Politycznej "KPN". Ze względu na kalectwo, materiały przeciwko Z. ŁENYKOWI zostały wyłączone do odrębnego postępowania, w ramach którego zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru MO.

omówienie stanowiska "KPN" wobec wyborów do Sejmu PRL i obchodów rocznicy śmierci J. PIŁSUDSKIEGO, do czego nie doszło na skutek zatrzymania uczestników tego zebrania przez Służbę Bezpieczeństwa.

Świadek Piotr WĘGIERSKI z Warszawy zeznał, że znane mu są cele działalności "KPN" z dokumentów programowych i obrad tzw. "II Kongresu tej organizacji. Oświadczył, że prowadził działalność w tej organizacji z pobudek ideowych. Zaprzeczył sugestywnemu pytaniu adw. P. ANDRZEJEWSKIEGO, iż dokonał nagrania obrad "II Kongresu "KPN" na taśmie magnetofonowej dla organów ścigania.

Świadek Grzegorz ROSSA /p.informacja z 10 bm./ zeznał, że głównym celem "KPN" jest "przygotowanie społeczeństwa do odzyskania przez Polskę niepodległości". Był uczestnikiem tzw. "II Kongresu "KPN" oraz potwierdził swój udział w posiedzeniu "Rady Politycznej "KPN" w dniu 9 marca 1985 r. Stwierdził również, że jest członkiem "KPN" od 1980 roku i regularnie opłaca składki organizacyjne.

Wydaje się, że dyscyplinujący wpływ na zachowanie się G. ROSSY na sali rozpraw miało wnikliwe przesłuchiwanie go przez przewodniczącego składu sędziowskiego oraz fakt zatrzymania w dniu 8 bm. w związku z utrudnianiem konwojowania oskarżonych.

Adw. T. de VIRION, w imieniu wszystkich obrońców, zgłosił wniosek o odczytanie na rozprawie tych dokumentów, które stanowią faktyczną podstawę aktu oskarżenia. Stwierdził przy tym, iż rzekomo dowodwy w akcie oskarżenia wskazane są nieprecyzyjnie.

Prokurator oponując, argumentował, że akt oskarżenia konkretyzuje w dostatecznym stopniu dowody stanowiące podstawę przedstawionych oskarżonym zarzutów i na poparcie swego stanowiska wskazał m.in. fragmenty niektórych nielegalnych publikacji "KPN". Następnie wniósł o uznanie za odczytane wszystkich dowodów wyszczególnionych w akcie oskarżenia

W dalszej części rozprawy osk. L. MOCZULSKI, tendencyjnie wykorzystując przysługujące mu uprawnienia procesowe, - zawnioskował o odczytanie na rozprawie większości dowodów powołanych w akcie oskarżenia. Wniosek L. MOCZULSKIEGO jednoznacznie zmierza do maksymalnego przedłużenia czasu trwania rozprawy.

Sąd przystąpił do odczytywania dokumentów dowodowych.

Rozprawa będzie kontynuowana w dniu 14 bm.

x

x x

Uwzględniając wniosek obrońców sąd zarządził zbadanie oskarżonego A. SŁOMKI przez biegłych psychiatrów : Wandę PONIATOWSKĄ-NAWROCKĄ i Irenę MAZUROWSKĄ z Oddziału Psychiatrii Sądowej Szpitala Aresztu Śledczego Warszawa-Mokotów. W wydanej opinii biegli nie stwierdzili u A. SŁOMKI objawów choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego.

Przed salą rozpraw zebrało się kilka osób. Nie stwierdzono obecności korespondentów agencji zachodnich.

Nie odnotowano indydentów zakłócających przebieg rozprawy. -

Opracowano w Biurze Śledczym MSW.

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.03.15

Jedenasty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 14 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Sąd, uwzględniając wniosek oskarżonego L.MOCZULSKIEGO, przesłuchał w charakterze biegłego płk. Stanisława BŁASIKIEWICZA - eksperta pracowni fonoskopii Zakładu Kryminalistyki KGMO. Biegły stwierdził m.in., że :

- podtrzymuje w całości ekspertyzę pisemną wydaną w przedmiotowej sprawie w toku śledztwa po przeprowadzeniu badań fonoskopijnych zapisów zarejestrowanych na taśmach magnetofonowych;

- dowodowe nagranie, zostało skopiowane z nagrania oryginalnego, dokonanego w tym samym miejscu i czasie i obejmuje jedno zdarzenie, a mianowicie przebieg "II Kongresu "KPN", w którym uczestniczyło co najmniej 25 osób;

- zidentyfikował m.in. L.MOCZULSKIEGO, K.KRÓLA i Z.ŁENYKA, jako mówców podczas zebrania tej organizacji;

- w celu zakamuflowania rzeczywistego zapisu na taśmach magnetofonowych, osoba sporządzająca kopię dowodowego

nagrania dokonała montażu, polegającego na "dograniu" fragmentów kolend i piosenek na początku i końcu każdej taśmy x/;

- na oryginale nagrania, a także na kopii, nie dokonano żadnych przeróbek, wstawek, czy innych montaży;

- osoba nagrywająca i kopiująca nagranie nie przerwała ciągłości zapisu.

Biegły zdecydowanie zaprzeczył zwłaszcza sugestiom L.MOCZULSKIEGO i niektórych obrońców, zmierzającym do przypisania Służbie Bezpieczeństwa dokonania montażu zapisu na taśmach magnetofonowych poprzez rzekome spreparowanie wystąpień oskarżonych i innych osób, zarejestrowanych w innych okolicznościach. Stwierdził kategorycznie, iż w nagraniu dowodowym taki przypadek nie występuje.

Wypowiedź płk. S.BŁASIKIEWICZA należy ocenić jako wyczerpującą i nie budzącą wątpliwości.

Następnie sąd kontynuował odczytywanie poszczególnych dokumentów dowodowych, zebranych w sprawie. Ujawnione zostały m.in. treści :

---

x/ zmontowane w taki sposób taśmy magnetofonowe znajdowały się w przesyłce pocztowej, adresowanej do Józefa LEBENBAUMA, zam. w Szwecji, sympatyka "KPN". Zostały one przekazane organom ścigania przez Urząd Celny w Warszawie. Ustalono, iż imię i nazwisko osoby figurującej jako nadawcy przesyłki jest fikcyjne.

- oświadczenia "Rady Politycznej KPN" z sierpnia 1984 r. w którym stwierdzono, iż "KPN" reaktywuje działalność pod kierownictwem L.MOCZULSKIEGO, zwolnionego z zakładu karnego w wyniku dobrodziejstwa amnestii;

- notatek urzędowych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa MSW dot. utrzymywania przez L.MOCZULSKIEGO kontaktów z niektórymi osobami zamieszkałymi na Zachodzie i powiązań tych osób z ośrodkami antykomunistycznymi i antypolskimi, a także zabiegania przez L.MOCZULSKIEGO poprzez te osoby o uzyskanie wsparcia propagandowego i finansowego dla "KPN" /A.PRUSZYŃSKI, Wł.GALANT, K.BIENIECKI z Kanady i R.LEWICKI z Wlk.Brytanii - współdziałający z emigracyjnym rządem londyńskim/;

- sygnowanego przez "Radę Polityczną KPN" tzw. "Memorandum ..." kwestionującego postanowienia konferencji jałtańskiej.

Ustosunkowując się do ujawnionych dokumentów L.MOCZULSKI usiłował podważyć wiarygodność ustaleń w tym zakresie, dokonanych przez resort spraw wewnętrznych. W szczególności utrzymywał, iż nie podejmował działań zmierzających do uzyskania z zagranicy pomocy propagandowej i finansowej. Potwierdził jednak, że ~~utrzymywał~~ posiada - jak to określił - kontakty polityczne i osobiste z niektórymi osobami z tzw. ośrodka legalistycznego w Londynie, w tym E.RACZYŃSKIM, K.SABBATEM i gen. ROZWADOWSKIM.

Odnośnie oświadczenia "Rady Politycznej KPN" o reaktywowaniu działalności tej organizacji L.MOCZULSKI stwierdził, iż dokument ten nie był rzekomo kolportowany. Identyczne wyjaśnienie złożył K.KRÓL, który przyznał jednak, iż jest współautorem tego oświadczenia.

Sąd zarządził przerwę w rozprawie do 17 marca br.

x

x x

Należy zaznaczyć, iż w dniu dzisiejszym oskarżeni oraz ich obrońcy, dążąc do wydłużenia czasu trwania procesu, dwukrotnie usiłowali doprowadzić do przerwania rozprawy sugerując, że na jej kontynuowanie nie zezwala stan zdrowia A.SŁOMKI. Lekarz, po zbadaniu oskarżonego stwierdził, że może on uczestniczyć w rozprawie.

W dniu 14 bm., podobnie jak w kilku ostatnich dniach, odnotowano znikome zainteresowanie procesem ze strony osób związanych z grupami antysocjalistycznymi. Nie stwierdzono obecności korespondentów agencji zachodnich.-

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.03.18

Dwunasty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 17 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".
Sąd odczytywał kolejne dokumenty dowodowe zebrane w toku śledztwa, potwierdzające zarzuty sformułowane w akcie oskarżenia.
W szczególności sąd ujawnił:

- rozpowszechnioną na początku 1985 roku nielegalną broszurę sygnowaną przez "KPN" pt. "Przyszłość Polski", w której opublikowano m.in. opracowanie autorstwa L.MOCZULSKIEGO pt. "Listopad 1918 - po 66 latach" apoteozujące rolę J. Piłsudskiego w odzyskaniu niepodległości Polski i ~~oskarżające~~ wskazujące na "KPN", jako kontynuatora działań zmierzających do odzyskania "prawdziwej" suwerenności;

- rękopis przeznaczonego do kolportażu opracowania L.MOCZULSKIEGO pt. "Parcie z Zachodu", zakwestionowany podczas przeszukania jego mieszkania, w którym zawarł katastroficzną ocenę sytuacji ekonomicznej i kulturalnej Polski, przypisując odpowiedzialność za ten stan "rządowi komunistycznemu";

- nielegalne pismo "KPN" pt. "Droga" z kwietnia 1985 r. będące w/g oskarżonych organem prasowym tej organizacji, w ~~której~~ którym opublikowano artykuł pt. "Jałta-Zachód i my" o treści podważającej ustalenia konferencji jałtańskiej.

Oskarżeni stwierdzili, że do ujawnionych przez sąd dokumentów ustosunkują się w terminie późniejszym.

Dotychczas sąd odczytał około 1/3 dokumentów dowodowych zebranych w postępowaniu przygotowawczym.

Rozprawa została przerwana do dnia 18 bm.

x

x x

W dalszym ciągu widoczne jest malejące zainteresowanie procesem ze strony sympatyków "KPN". W dniu dzisiejszym przed salą rozpraw przebywało jedynie kilka osób.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z 1986-03-19

Trzynasty dzień rozprawy przeciwko L.Moczulskiemu i innym.

W dniu 18 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Oskarżony L.Moczulski ustosunkowując się do ujawnionych przez sąd w dniu wczorajszym dokumentów, ponownie usiłował podważyć wiarygodność ustaleń śledztwa. Podniósł on w szczególności, że zabezpieczona w sprawie korespondencja z R.LEWICKIM z Wielkiej Brytanii, będącym sekretarzem "ministra ds. krajowych" tzw. rządu londyńskiego, wskazująca na podejmowane ze strony L.Moczulskiego zabiegi o wsparcie finansowe dla "KPN", została rzekomo sfabrykowana przez Służbę Bezpieczeństwa.

Natomiast w odniesieniu do nielegalnego pisma "KPN" pt. "DROGA" nr 16 z kwietnia 1985 r. oskarżony stwierdził m.in., że :

- publikowane w tym piśmie dokumenty programowe, oświadczenia, komunikaty i opracowania mają istotne znaczenie dla kierownictwa "KPN", gdyż "DROGA" jest "oficjalnym" organem prasowym tej organizacji,
- zamieszczona w "DRODZE" nr 16 treść "Memorandum ..." zawiera "wykładnię" stanowiska kierownictwa "KPN" w "kwestii Jałty", które jest identyczne z prezentowanym przez osoby z tzw. ośrodka legalistycznego w Londynie, związane z emigracyjnym rządem polskim w Wielkiej Brytanii,
- treść "Memorandum ..." stanowi nadto - jak określił - "prawne i moralne potępienie ustaleń jałtańskich",
- opublikowana w tym numerze "DROGI" treść rezolucji programowej "KPN", uchwalonej wcześniej na tzw. II Kongresie tej organizacji, formułuje główny cel działalności "KPN", a mianowicie "zbudowanie państwa niepodległego, suwerennego, demokratycznego i sprawiedliwego".

Ponieważ w dalszej wypowiedzi L.Moczulski użył kilku sformułowań o treści dyskredytującej organy władzy PRL, sąd przerwał jego wynurzenia w tym zakresie i przystąpił do odczytywania kolejnych dokumentów z akt śledztwa.

W dalszej części rozprawy, sąd ujawnił m.in. listy K.BIENIECKIEGO i R.SAWLEWICZA x/ skierowane do M.MOCZULSKIEJ, z których wynika, że wymienieni organizują za granicą wsparcie finansowe, przesyłając dla niej pieniądze z przeznaczeniem dla "KPN". Ponadto sąd odczytał treść ekspertyzy fonoskopijnej Zakładu Kryminalistyki KG MO oraz stenogramu sporządzonego z odtworzenia zapisu magnetofonowego obrad tzw. II Kongresu "KPN" w dniu 22 grudnia 1984 r.

Adwokat J.NAUMANN zgłosił ustny wniosek o udzielenie oskarżonemu K.KRÓLOWI przepustki w związku z pogrzebem jego babki w dniu 19 bm. na terenie Warszawy.

Sąd pouczył obrońcę, aby sformułował wniosek na piśmie do sędziego penitencjarnego, który podejmie w tej kwestii decyzję w dniu jutrzejszym.

Rozprawa została przerwana do dnia 19 bm.

x

x x

Uzyskano informacje, że oskarżeni i ich obrońcy będą podejmowań dalsze działania zmierzające do maksymalnego wydłużenia czasu procesu, a także usiłować prowokować sąd do popełnienia ewentualnych błędów procesowych, co - ich zdaniem - mogłoby przynieść pozytywne dla "KPN" efekty również w kampanii propagandowej prowadzonej przez zachodnie ośrodki propagandowe. W związku

---

x/ K.BIENIECKI i R.SAWLEWICZ zamieszkują w Montrealu, gdzie w ramach tzw. "Grupy działania na rzecz opozycyjnych ugrupowań w Polsce" organizują zbiórki pieniędzy i przekazują je do Polski dla osób prowadzących działalność m.in. w ramach "KPN".

z tym zamierzają w szczególności m.in. składać dalsze obszerne wyjaśnienia, w tym poruszać okoliczności nie mające znaczenia w sprawie, bądź też powtarzać je po pewnym czasie.
O powyższych zamierzeniach poinformowano Prezesa Sądu Wojewódzkiego.

W środowiskach grup antysocjalistycznych wyrażany jest krytyczny stosunek do R.SZEREMIETIEWA i T.STAŃSKIEGO x/ za to, że doprowadzili do rozbicia "KPN", a teraz "usatysfakcjonowani" przebywają przed salą rozpraw i udzielają wywiadów korespondentom zachodnim.

Nadal obserwuje się znikome zainteresowanie procesem ze strony sympatyków "KPN". W dniu dzisiejszym przed salą rozpraw przebywało tylko kilka osób. Przed salą rozpraw stwierdzono przy tym obecność korespondenta agencji "The Asocciated Press" - Gans Charles YAY. Poszukiwał on bezskutecznie osoby, która wyraziłaby zgodę na udzielenie mu wywiadu dot. przebiegu procesu - wobec czego opuścił budynek sądu.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

---

x/ R.SZEREMIETIEW i T.STAŃSKI, b.członkowie kierownictwa "KPN", wyrokiem Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 8 października 1982 r. skazani zostali na kary pozbawienia wolności wraz z L.Moczulskim za podjęcie czynności przygotowawczych do obalenia przemocą ustroju PRL. W 1984 r. skorzystali z dobrodziejstwa amnestii. W początkowej fazie procesu kilkakrotnie przebywali przed salą rozpraw.

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z 1986-03-20

Czternasty dzień rozprawy przeciwko L.MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 19 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. „Konfederacja Polski Niepodległej".

Sąd ujawniał kolejne dokumenty procesowe, m.in. kilkudziesiąciostronicowy maszynopis opracowania L.MOCZULSKIEGO pt. „Trzecia Rzeczpospolita - Zarys ustroju" x/.

W opracowaniu tym L.MOCZULSKI gloryfikuje demokracje burżuazyjne i wyprowadza wniosek, że w Polsce można obalić ustrój socjalistyczny "w drodze bezkrwawej rewolucji". Według autora - działaniu temu sprzyjać ma sytuacja społeczno-polityczna w kraju i "słabość władzy". Korzystne są też, według niego, dla podjęcia próby obalenia ustroju - sytuacja i uwarunkowania międzynarodowe. Nadto L.MOCZULSKI usiłuje wykazać, że władze PRL nie zasługują na zaufanie i - jak stwierdził - "nie należy dać się zwieść nawoływaniom do porozumienia narodowego". Następnie L.MOCZULSKI określił swoją wizję ustroju "Trzeciej Rzeczypospolitej", np. wprowadzenie dwuizbowego Sejmu i urzędu prezydenta z nieograniczonymi kompetencjami w zakresie sprawowania władzy. /Zaprezentowana przez L.MOCZULSKIEGO koncepcja wzorowana jest niedwuznacznie na rozwiązaniach Konstytucji kwietniowej z 1935 r./.

Ustosunkowując się do powyższego opracowania oskarżony L.MOCZULSKI potwierdził swoje autorstwo, zaś oskarżony K.KRÒL wyjaśnił, że na polecenie L.MOCZULSKIEGO podjął się kolportażu tego tekstu.

---

x/ Kilka egzemplarzy tego opracowania zakwestionowano podczas przeszukania mieszkania K.KRÒLA. Z ustaleń śledztwa wynika, że dokument ten sporządzony został przez L. MOCZULSKIEGO w Zakładzie Karnym w Barczewie, a następnie rozpowszechniony był przez K.KRÒLA w 1985 r.

80 77

Nadto sąd ujawnił ekspertyzę fonoskopijną Zakładu Kryminalistyki KGMO oraz stenogram treści zapisu magnetofonowego ze spotkania L.MOCZULSKIEGO z aktywistami "KPN", odbytego w lutym 1985 r. w szpitalu w Zabrzu[x/].

Podczas wystąpienia we wspomnianym szpitalu L.MOCZULSKI stwierdził m.in., że "KPN" przyjęła zasadę nie ujawniania istotnych przedsięwzięć swojej działalności, a jedynie "puszczania tzw. balonów próbnych". Taktyka ta polegała na niejako oficjalnym organizowaniu przez poszczególne ogniwa "KPN" działań publicznych w rodzaju manifestacji, przy czym inne działania tego związku pozostawały w tajemnicy. L. MOCZULSKI stwierdził nadto podczas wymienionego spotkania, iż najskuteczniejszą formą działania "KPN" i innych nielegalnych struktur powinny być strajki, a w szczególności strajk generalny.

W dalszej części rozprawy L.MOCZULSKI zarzucił sądowi rzekome ograniczanie prawa do obrony, przez uniemożliwianie oskarżonym ustosunkowywania się do poszczególnych ujawnianych dokumentów dowodowych. Według jego pokrętnej argumentacji skróciłoby to czas trwania procesu.

Przewodniczący składu sędziowskiego poinformował, że sąd w niczym nie ogranicza oskarżonym obrony i umożliwia im wypowiadanie się odnośnie określonych tematycznie dokumentów.

L.MOCZULSKI złożył również oświadczenie, iż toczący się proces jest - jego zdaniem - procesem zamkniętym, bowiem oczekujący przed salą rozpraw sympatycy "KPN" dotychczas nie mogą otrzymać kart wstępu. Stan taki - jak stwierdził - jest ograniczaniem jawności rozprawy.

---

x/ Taśmy z zarejestrowanym przebiegiem spotkania zostały zakwestionowane u oskarżonego A.SŁOMKI. Z ustaleń śledztwa wynika, iż nagranie tego wystąpienia L.MOCZULSKIEGO zostało skopiowane i było rozpowszechniane na terenie Śląska.

Identyczną argumentację przedstawili następnie wszyscy obrońcy oskarżonych.

Sąd stwierdził, że rozdzielnictwo kart wstępu jest czynnością organizacyjno-porządkową i pozostaje w kompetencji administracji Sądu Wojewódzkiego w Warszawie.

Zbieżne stanowisko w tej kwestii zaprezentował oskarżyciel publiczny.

L. MOCZULSKI podniósł także, iż w ostatnim numerze "Polityki" zamieszczona została nieprawdziwa informacja o rzekomym zakończeniu procesu w tej sprawie[x/].

Rozprawa została przerwana do dnia 20 marca br.

x

x x

W związku z wnioskiem adw. J.NAUMANNA złożonym w dniu 18 bm. przewodniczący składu sędziowskiego poinformował, iż sędzia penitencjarny podjął decyzję o nieudzieleniu przepustki oskarżonemu K.KRÓLOWI na pogrzeb babki w dniu dzisiejszym /vide inf. z dn. 18 bm./.

Ustosunkowując się do tej decyzji K.KRÓL stwierdził, że rozstrzygnięcie sędziego penitencjarnego jest „niehumanitarne".

Uzyskano informację, że M. MOCZULSKA sporządziła i przekazała J. KURONIOWI obszerną relację z wyjaśnień

---

x/ Oskarżony powołał się na informację istotnie opublikowaną w nr. 11 "Polityki" z dnia 15 marca br. dot. procesu przeciwko członkom kierownictwa "KPN", przy czym użyto tam faktycznie nieprawdziwego stwierdzenia:"trwał proces", zamiast "trwa proces".

L.MOCZULSKIEGO składanych przed sądem, celem rozpowszechnienia w kraju i zagranicą, gdyż - według ich oceny "cisza wokół procesu jest trochę kłopotliwa".

W dalszym ciągu widoczne jest w budynku sądu małe zainteresowanie procesem ze strony członków grup antysocjalistycznych.

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW.

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1985 - 03 - 21

PIĘTNASTY DZIEŃ ROZPRAWY PRZECIWKO LESZKOWI MOCZULSKIEMU I INNYM.

W dniu 20 marca br., przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie, kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom nielegalnego związku pn. „Konfederacja Polski Niepodległej".

Sąd ujawnił taśmę magnetowidową z przebiegu zatrzymania przez Służbę Bezpieczeństwa oskarżonych i czterech innych aktywistów „KPN" w dniu 9 marca 1985 r. w mieszkaniu przy ul. Chmielnej w Warszawie, w trakcie odbywającego się tam kolejnego zebrania członków tzw. Rady Politycznej tej organizacji[x/].

Do czynności tej ustosunkował się L.MOCZULSKI. Zgodnie z przyjętą i realizowaną w trakcie procesu przez oskarżonych koncepcją podważania wiarygodności ustaleń śledztwa i przypisywania organom ścigania rzekomo niepraworządnych działań, oskarżony stwierdził, iż Służba Bezpieczeństwa dopuściła się w tym przypadku prowokacji polegającej m.in. na zainspirowaniu zorganizowania zebrania w dniu 9 marca 1985 r.

Następnie adw. P. ANDRZEJEWSKI oraz oskarżeni L. MOCZULSKI i A.SZOMAŃSKI dążyli do zakwestionowania wartości dowodowej wspomnianego zapisu magnetowidowego wyrażając opinię, iż na utrwalenie w tej formie czynności organów ścigania nie wyraziły zgody osoby zainteresowane. /w świetle aktualnie obowiązujących przepisów prawnych,zgoda taka nie jest wymagana/.

---

x/ Oprócz oskarżonych zatrzymano także : Z.ŁENYKA, również członka „Rady Politycznej „KPN"; G.ROSSĘ, osobistego sekretarza L.MOCZULSKIEGO /tak określa go oskarżony MOCZULSKI/; W.PĘGIELA, przewodnika ociemniałego ŁENYKA i P.WĘGIERSKIEGO, z tzw. Wydziału Organizacyjnego „KPN".

Z kolei oskarżony A.SŁONKA, odpowiadając na pytania sądu dotyczące ujawnionej w dniu poprzednim ekspertyzy fonoskopijnej Zakładu Kryminalistyki KGMO /vide inf. z dnia 20 bm/ potwierdził, że faktycznie w dniu 10 lutego 1985 r., wraz z L. MOCZULSKIM, K.KRÓLEM, G.ROSSĄ i innymi osobami, brał udział w spotkaniu na terenie szpitala w Zabrzu. Na polecenie L.MOCZULSKIEGO zarejestrował na taśmie magnetofonowej jego wystąpienie, a później skopiował to nagranie w celu rozpowszechnienia.

Na pytanie sądu oskarżony K.KRÓL wyjaśnił, że zakwestionowany w jego mieszkaniu i znajdujący się w aktach śledztwa rękopis pt. „Jaka jest i jaka będzie „KPN" ", został sporządzony przez niego w oparciu o odczyt zapisu z taśmy magnetofonowej, na której utrwalone zostało wystąpienie L.MOCZULSKIEGO w szpitalu w Zabrzu. Tekst ten przeznaczony był - według niego do dyskusji wśród członków „KPN" o małym stażu organizacyjnym.

W dalszej części rozprawy sąd odczytał kolejne dokumenty dowodowe, w tym m.in. nielegalne pismo „KPN" pt. „Konfederat Śląski" z lutego 1985 r., w którym opublikowany został m.in. komunikat o odbyciu „II Kongresu „KPN".

Sąd ujawnił także rękopis opracowania L.MOCZULSKIEGO pt. „Rezolucja", noszący datę z maja 1985 r. Ustosunkowując się do odczytanego dokumentu L.MOCZULSKI potwierdził, że jest jego autorem i zawiera stanowisko „KPN" na temat wyborów do Sejmu PRL.

W końcowej fazie rozprawy L.MOCZULSKI, wykorzystując jako pretekst kwestie porządkowe, wypowiedział sformułowanie, które sąd uznał jako uwłaczające powadze sądu i ostrzegł, iż w przypadku powtórzenia się podobnych wystąpień, oskarżony zostanie ukarany.

Przed salą rozpraw przebywało w dniu dzisiejszym około 10 osób.

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Rozprawa została przerwana do dnia 21 bm.-

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.03.22

Szesnasty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym

W dniu 21 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie, kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Sąd ujawnił kolejne dokumenty z akt śledztwa zakwestionowane u K.KRÓLA m.in. teksty pt. "Uchwała Rady Politycznej "KPN" nr 6 o weryfikacji", powołującej tzw. Centralną Komisję Weryfikacyjną oraz "Instrukcja organizacyjna". Dokumenty te określają niektóre formy poczynań "KPN", podjęte przez oskarżonych po reaktywowaniu działalności tej organizacji po sierpniu 1984 r.

Odpowiadając na pytania sądu L.MOCZULSKI wyjaśnił okoliczności dot. sporządzenia tych dokumentów i oświadczył, iż rzekomo nie zostały one do czasu zatrzymania oskarżonych zatwierdzone przez "Radę Polityczną KPN". Nadto oskarżony potwierdził istnienie ogniw organizacyjnych "KPN" w rodzaju "Centralnej Komisji Weryfikacyjnej" i "Komisji Badawczej".

Według L.MOCZULSKIEGO - "Komisja Weryfikacyjna" dokonywała oceny stanu osobowego "KPN" i w związku z tym przeprowadzała rozmowy z poszczególnymi członkami tej organizacji. /Nie ujawnił nazwiska kierującego tą "komisją"/. Natomiast "Komisja Badawcza", posiadała - jak to określił - uprawnienia śledcze i miała na celu zbadanie działalności "KPN" i poszczególnych jej członków, którzy obowiązani byli do udzielania stosownych wyjaśnień.

Następnie oskarżony K.KRÓL, na pytanie sądu wyjaśnił, że zamierzał przeprowadzić rozmowy z kilkudziesięcioma osobami, będącymi członkami "KPN", których nazwiska zawiera zakwestionowany u niego w mieszkaniu zeszyt zatytułowany "Komisja Badawcza "KPN".

Sąd odczytał także egzemplarz nielegalnego wydawnictwa "KPN" pt. "Strzelec" z 1983 r. /zakwestionowany podczas przeszukania mieszkania K.KRÓLA/, przeznaczony dla czytelników ze środowisk młodzieżowych. W wydawnictwie tym opublikowano różne teksty propagujące działalność "KPN", w tym: opracowanie pt. "Zarys powstania "KPN", wywiad z L.MOCZULSKIM na temat możliwości zmiany ustroju w Polsce, opracowanie Andrzeja GROTA /pseudonim K.KRÓLA/ pt. "Konieczność myślenia politycznego" dotyczący metod działania "KPN" i zarys historii rządu londyńskiego.

K.KRÓL na pytanie sądu oświadczył, iż nazwa pisma "Strzelec" została przez niego zapożyczona od nazwy organizacji piłsudczykowskiej.

x

x x

Uzyskiwane informacje potwierdzają, iż w dalszym ciągu oskarżeni i ich obrońcy, pod różnymi pretekstami, dążyć będą do maksymalnego przedłużania procesu.

Zainteresowanie rozprawą ze strony członków grup antysocjalistycznych jest nadal znikome.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebi rozprawy.

Rozprawa została przerwana do dnia 22 bm.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z 1986-03-24

Siedemnasty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi Moczulskiemu i innym

W dniu 22 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Sąd odczytał, rozpowszechniane w znacznej ilości egzemplarzy na terenie kraju, nielegalne pismo "KPN" pt. "DROGA" z 1984 r., zakwestionowane w mieszkaniu K.KRÓLA, w którym opublikowano, m.in.:

- opracowanie K.Króla pt. "W obronie pracy, przeciw komunizmowi" o treści szkalującej zwłaszcza stosunki sojusznicze PRL,
- artykuł L.Moczulskiego pt. "Sytuacja", w którym przedstawił zmodyfikowany program działalności "KPN", sformułowany wcześniej w opracowaniu programowym pt.: "Rewolucja bez rewolucji",
- dwuczęściowe opracowanie, również autorstwa L.Moczulskiego pt."Geopolityka" o antykomunistycznej i antyradzieckiej treści.

Nadto sąd ujawnił treść ulotek "KPN", nawołujących do bojkotu wyborów do rad narodowych, które były kolportowane na terenie różnych miejscowości w kraju.

Rozprawa będzie kontynuowana w dniu 24 bm. Przewiduje się, że w tym dniu zakończone zostanie ujawnianie przez sąd zebranych w sprawie dowodów i ustosunkowywanie się do nich oskarżonych.

Ustalono, że nieprawdziwa informacja nadana przez radio "France International"na temat zeznań złożonych przed sądem przez płk. S.BŁASIKIEWICZA - eksperta Zakładu Kryminalistyki KG MO /vide inf. z 15 bm./, została

przekazana przedstawicielowi tej rozgłośni przez M.MOCZULSKĄ.x/
Po zweryfikowaniu w późniejszym czasie tej informacji u adw. E.WENDEGO, przedstawiciel RFI oświadczył, że M.Moczulska wprowadziła go w błąd i w przyszłości nie będzie zwracał się do niej o dane z przebiegu procesu.

Przed salą rozpraw nie stwierdzono obecności sympatyków grup antypaństwowych.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

---

x/ RFI podając informację o zeznaniach biegłego płk S.BŁASIKIEWICZA stwierdziło, że biegły ten rzekomo podważył wiarygodność nagrania magnetofonowego z przebiegu tzw. II Kongresu "KPN".

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986 - 03 - 25

Osiemnasty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 24 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Sąd zakończył ujawnianie dokumentów z akt śledztwa.

Oskarżony L.MOCZULSKI ustosunkowując się do odczytanych dokumentów - w tym do niektórych ponownie - powtórzył lansowaną przez siebie linię obrony, jakoby "KPN" była "legalną partią polityczną",prowadzącą zgodną z prawem działalność. Nadto oświadczył m.in, że:

- opracowania programowe pt. "Rewolucja bez rewolucji", "Tymczasowy statut"KPN", "Deklaracja wyborcza"KPN" są - według niego - aktualne w sensie określenia celów działania "KPN", przy czym "Deklaracja wyborcza" ma tu najistotniejsze znaczenie;
- tzw. ośrodek legalistyczny w Londynie,związany z emigracyjnym rządem polskim w Londynie,traci systematycznie swoje znaczenie polityczne i w związku z tym przedstawia dla "KPN" coraz "mniejszą wartość", jako udzielający wsparcia propagandowego i finansowego tej organizacji;
- wyrok Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z 1982 r, skazujący go na karę 7 lat pozbawienia wolności, jest dla niego "pomyłką", bowiem nigdy nie podejmował czynności zmierzających do obalenia przemocą ustroju konstytucyjnego PRL, chociaż "innej drogi nie widzi".

Rozprawę przerwano do dnia 25 bm.

L.MOCZULSKI zapowiedział, że zamierza kontynuować swoje oświadczenia na temat dalszych ujawnionych przez sąd dowodów.

Należy przewidywać, iż L.MOCZULSKI stosując konsekwen nie przyjętą przez oskarżonych i obrońców taktykę przedłuż nia procesu, będzie w dalszym swoim wystąpieniu zmierzał do maksymalnego rozłożenia w czasie postępowania sądowego. W wypowiedziach unika jednak dosłownego powtarzania argume tacji, prezentowanej w pierwszej fazie rozprawy. Uzyskano i formacje wskazujące, iż w podobny sposób zachowywać się bę dą pozostali oskarżeni.

x

x x

Adw.E.WENDE zgłosił wniosek o zbadanie L.MOCZULSKIEGO przez lekarza, gdyż - jak oświadczył - jest on chory na grypę.

Na polecenie sądu L.MOCZULSKI został poddany badaniom przez lekarza z Aresztu Śledczego Warszawa - Mokotów, który stwierdził, że oskarżony - jakkolwiek przeziębiony - może nadal uczestniczyć w rozprawie i zaaplikował mu stosowne lekarstwa.

Następnie adw.T.DE VIRION, wystąpił z wnioskiem o zapewnienie obrońcom przez sąd, podczas przerw w rozprawie, kontaktu z oskarżonymi, bez udziału konwoju.x/

Ustosunkowując się do tego wniosku sąd stwierdził, że kontakty obrońców z oskarżonymi będą odbywały się na dotychczasowych zasadach.

Przed salą rozpraw odnotowano obecność kilku osób ze strony sympatyków "KPN", w tym G.ROSSY.

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

---

x/-Stwierdzono,iż wielokrotnie obrońcy usiłowali w czasie przerw w rozprawie wykorzystać swobodne kontakty z oska żonymi do przekazywania im,bez zezwolenia sądu,m.in.róż ne artykuły żywnościowe,czemu w sposób zdecydowany prze ciwdziałają funkcjonariusze MO,odpowiedzialni za konwój

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.03.26.

ROZPRAWA PRZECIWKO LESZKOWI MOCZULSKIEMU I INNYM

W dniu 25 marca br. nastąpiła nie zapowiedziana przerwa w procesie przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Lekarz Aresztu Śledczego Warszawa-Mokotów, badający oskarżonych przed rozprawą, stwierdził u L. MOCZULSKIEGO objawy przeziębienia i orzekł, że nie może on uczestniczyć w procesie w ciągu najbliższych dwóch dni.

W przypadku poprawy stanu zdrowia L.MOCZULSKIEGO, rozprawa będzie kontynuowana w dniu 27 bm.-

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986 - 03 - 28

DZIEWIĘTNASTY DZIEŃ ROZPRAWY PRZECIWKO LESZKOWI MOCZULSKIEMU I INNYM.

W dniu 27 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie - po dwudniowej przerwie spowodowanej przeziębieniem L.MOCZULSKIEGO - wznowiony został proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. „Konfederacja Polski Niepodległej".

L.MOCZULSKI w dalszym ciągu ustosunkowywał się do treści ujawnionego przez sąd nielegalnego pisma „KPN" pt. „Droga" z kwietnia 1985 r. /vide inf. z dnia 17 i 18.03.1986 r./. Oskarżony powtórzył w zasadzie swoje dotychczasowe wywody na ten temat, dodając m.in., że :

- jest „odpowiedzialnym moralnie i politycznie za całokształt działalności „KPN" ;

- jednym z głównych celów „KPN" było dążenie do zmiany „pryncypiów ustrojowych PRL", co miało polegać zwłaszcza - jak to określił - na odebraniu PZPR monopolu władzy, doprowadzeniu do wystąpienia Polski z Układu Warszawskiego a także na reprywatyzacji środków produkcji ;

- Polska - jego zdaniem - nie jest krajem suwerennym, a środki produkcji „należą do grupy rządzącej krajem" ;

- wszystkie publikacje zawarte w omawianym piśmie „Droga" zostały zamieszczone na jego żądanie, a następnie rozpowszechnione ;

- zamieszczone w „Drodze" opracowanie pt. „Sprawa polska : ewolucja czy eksplozja ? ", jest fragmentem pamiętnika gen. A. HAIGA z 1981 roku i zawiera stanowisko administracji USA „na wypadek interwencji zbrojnej w Polsce" ;

- artykuł pt. „Wolność zwycięży", jest przemówieniem Ronalda REAGANA, wygłoszonym w dniu 17 sierpnia 1984 r. na spotkaniu z członkami Kongresu Polonii Amerykańskiej, w którym R. REAGAN wyraził oficjalne stanowisko USA wobec układów jałtańskich ;

- artykuł pt. „Polska może ubiegać się o członkostwo w M.F.W." stanowi wypowiedź przedstawiciela Departamentu Stanu USA z dnia 17 grudnia 1984 r., na temat realizacji przez władze PRL ustawy o amnestii z 1984 r.

Po tych wynurzeniach sąd po raz kolejny ostrzegł L.MOCZULSKIEGO, że w przypadku powtórzenia się składania przez niego wyjaśnień nie związanych z aktem oskarżenia, zostanie ukarany.

Dotychczasowe wypowiedzi L.MOCZULSKIEGO wskazują jednoznacznie, że zamierza on maksymalnie przedłużać okres trwania procesu, wykorzystując jako pretekst przysługujące mu uprawnienia procesowe do ustosunkowania się do poszczególnych dowodów.

Rozprawa została przerwana do dnia 28 marca br.

x

x x

Przed rozprawą, lekarz po zbadaniu L.MOCZULSKIEGO, stwierdził u niego lekkie zapalenie gardła i orzekł, że oskarżony może uczestniczyć w rozprawie.

Nadal obserwuje się znikome zainteresowanie procesem ze strony sympatyków „KPN" /przed salą rozpraw przebywały zaledwie dwie osoby/.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.-

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.03.29.

Dwudziesty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym

W dniu 28 marca br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

L. MOCZULSKI w dalszym ciągu ustosunkowywał się do treści ujawnionych przez sąd dokumentów z akt śledztwa. Oskarżony powtarzał swoje wywody na temat rzekomo legalnej działalności "KPN", stwierdzając m. in.,że :

- rozpowszechniane przez tą organizację pismo pt."Niepodległość", sygnowane przez tzw. Kierownictwo Akcji Bieżącej "KPN", nie powinno - według niego - podlegać kontroli cenzury, gdyż jest organem prasowym "legalnej partii politycznej" i ma charakter organizacyjno-propagandowy;

- w dniu 11 listopada 1984 r. brał udział w manifestacji w Krakowie, przy czym miał się tam znaleźć przypadkowo;

- w swoim artykule pt. "Listopad 1918 - po 66 latach", opublikowanym w 1985 r. w piśmie "KPN" pt. "Przyszłość Polski", starał się przede wszystkim wykazać "arogancję władzy";

- w zakwestionowanym w jego mieszkaniu rękopisie opracowania pt. "Parcie z Zachodu" dążył do zwrócenia uwagi czytelników, że na Zachodzie istnieją środowiska, które "chciałyby faktycznie pomóc Polsce w aktualnej sytuacji polityczno-gospodarczej", lecz władze PRL nie chcą - jego zdaniem - "z tej oferty skorzystać";

- niektóre rozpowszechniane opracowania, sygnowane przez

"Radę Polityczną "KPN", były faktycznie jego autorstwa /bliższych szczegółów nie podał/.

W związku z pytaniami obrońców dot. przyczyn ukarania K. KRÓLA karą porządkową pozbawienia korespondencji przez okres 1 miesiąca, sąd odczytał treść grypsu, który oskarżony usiłował przekazać kobiecie odbywającej karę pozbawienia wolności w innej celi Aresztu Śledczego Warszawa - Mokotów /vide inf. z dn. 10 marca br./. Oprócz informacji na temat procesu, gryps zawierał treści intymne.

Rozprawę przerwano do dnia 1 kwietnia br.

x

x x

W dniu dzisiejszym, podczas przeprowadzonej przez administrację Aresztu Śledczego Warszawa - Mokotów kontroli celi, w której osadzony jest L. MOCZULSKI, ujawniono leki, które przepisał oskarżonemu lekarz zalecając ich przyjmowanie w związku z przeziębieniem. Jak wynika z notatki sporządzonej przez tego lekarza, L. MOCZULSKI zapewniał go, iż leki przyjmuje.

O powyższym Naczelnik Aresztu Śledczego Warszawa - Mokotów, powiadomił Sąd Wojewódzki w Warszawie.

Na sali rozpraw wśród członków rodzin oskarżonych, przebywała m. in. żona K. KRÓLA.

Nadal obserwuje się znikome zainteresowanie procesem ze strony sympatyków "KPN".

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986 - 04 - 02

Dwudziesty pierwszy dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 1 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

L.MOCZULSKI nadal ustosunkowywał się do treści dokumentów z akt śledztwa, ujawnionych przez sąd. Oskarżony, mimo kilkakrotnych uwag sądu, aby koncentrował się na istotnych dla sprawy okolicznościach, w dalszym ciągu tendencyjnie wykorzystywał przysługujące mu prawo składania wyjaśnień do do każdego dowodu. W swoich rozwlekłych wypowiedziach odnoszących się do poszczególnych dokumentów usiłował zwłaszcza podważyć wiarygodność ustaleń śledztwa. Stwierdził m.in., że:

- jego korespondencja z osobami zamieszkałymi na Zachodzie, włączona do akt śledztwa na podstawie postanowienia prokuratora, nie ma - według niego - znaczenia dowodowego w sprawie. Oskarżony przemilczał, że w korespondencji tej, adresowanej do przedstawicieli różnych wrogich ośrodków zagranicą, zabiegał o wsparcie propagandowe i finansowe dla poczynań "KPN";

- przesyłane z Zachodu na jego adres pieniądze, stanowiły prywatną pomoc dla jego rodziny i nie były przeznaczone na finansowanie działalności "KPN";

- ekspertyzy fonoskopijne, wykonane przez Zakład Kryminalistyki KG MO dot. przebiegu tzw. II Kongresu "KPN" w grudniu 1984 r. i wystąpienia L.MOCZULSKIEGO w szpitalu w Zabrzu w lutym 1985 r., w jego przekonaniu, sporządzone zostały nierzetelnie i nie powinny stanowić dowodu

w sprawie. Powtórzył przy tym argumentację, prezentowaną w piarwszej fazie procesu.

W trakcie tych wyjaśnień, prokurator wskazał, że dotychczasowe obszerne i pokrętne wypowiedzi oskarżonego nie mają znaczenia w sprawie, natomiast skutecznie wydłużają czas trwania procesu.

Polemizując ze stanowiskiem prokuratora, oskarżony L.MOCZULSKI oraz jego obrońca - adw. E.WENDE oświadczyli, że oskarżeni mają prawo ustosunkowywać się co do każdego dowodu, zaś rzekome niesprecyzowanie zarzutów w akcie oskarżenia, powoduje konieczność składania przez nich drobiazgowych wyjaśnień.

Rozprawa została przerwana do dnia 2 bm.

x

x x

Z wypowiedzi L.MOCZULSKIEGO poza salą rozpraw wynika, że realizując taktykę przedłużania procesu, będzie on usiłował kontynuować swoje wypowiedzi jeszcze przez kilka dni.

Proces nie spotyka się w dalszym ciągu z szerszym zainteresowaniem przedstawicieli grup antysocjalistycznych.,

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy. -

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ 1986-04-03

Dwudziesty drugi dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym

W dniu 2 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

L.MOCZULSKI, ustosunkowując się w dalszym ciągu do ujawnionych przez sąd dowodów, nadal usiłował podważać wiarygodność ustaleń śledztwa. Na zwróconą przez sąd uwagę, aby przyjął właściwy stosunek do toczącego się procesu i składał wyjaśnienia konkretne, odnoszące się do przedstawionych w akcie oskarżenia zarzutów, stwierdził przewrotnie, że jego drobiazgowe wyjaśnienia powinny rozwiać wątpliwości w tej sprawie. Następnie powtórzył własną ocenę ekspertyzy fonoskopijnej dotyczącej nagrania obrad tzw. II Kongresu "KPN". Oświadczył, że nagranie jest "fikcyjne" i zostało "zmontowane" w Zakładzie Kryminalistyki KG MO.

Sąd przerwał L.MOCZULSKIEMU jego wynurzynie uznając, że oskarżony chce narzucić własny porządek procesu, czym narusza powagę sądu i w tej sytuacji konieczne jest ukaranie go wydaleniem z sali rozpraw w dniu dzisiejszym.

Przeciwko decyzji sądu protestował obrońca L.MOCZULSKIEGO - adw. E.WENDE. Sąd przypomniał obrońcy, że kierowane wielokrotnie w toku procesu uwagi, aby oskarżony wyjaśniał na temat, nie spowodowały zmiany jego postawy.

Następnie sąd umożliwił ustosunkowanie się do ujawnionych dokumentów oskarżonemu K.KRÓLOWI, przypominając jednocześnie, że oskarżony złożył już szczegółowe wyjaśnienia.

K.KRÓL, w obszernych początkowo wywodach, usiłował - podobnie jak L.MOCZULSKI - poważać wiarygodność ustaleń śledztwa i gloryfikować rzekomo legalną działalność "KPN" jako partii politycznej, poczym, respektując uwagi sądu,

zwięźle ustosunkował się do ujawnionych dokumentów dowodowych, powtarzając w zasadzie wyjaśnienia z pierwszej fazy procesu.

Przewiduje się, że K.KRÓL zakończy swoje oświadczenia w dniu jutrzejszym.

Przed salą rozpraw przebywało około 10 osób. Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg procesu.

Sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia 3 kwietnia br.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.04.04.

DWUDZIESTY TRZECI DZIEŃ ROZPRAWY PRZECIWKO LESZKOWI MOCZULSKIEMU I INNYM

W dniu 3 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Po rozpoczęciu rozprawy oskarżony K. KRÓL złożył wniosek, aby sąd umożliwił L. MOCZULSKIEMU kontynuowanie wyjaśnień, przerwanych w dniu wczorajszym wydaleniem z sali rozpraw. Argumentował, że - jego zdaniem - po dłuższej przerwie"MOCZULSKI może utracić wątek". Sąd polecił jednak K. KRÓLOWI kontynuowanie wyjaśnień.

Oskarżony powtarzał w zasadzie oświadczenia z pierwszej fazy procesu, dodając m. in., że :

- był współzałożycielem nielegalnego pisma pt. "Strzelec" /vide inf. z dn. 22.03.1986 r./ w którym, poza propagowaniem działalności "KPN", zamieszczano opracowania m.in. autorstwa K. KRÓLA. Opracowania te miały na celu "organizowanie młodzieży w ruchu niepodległościowym", poprzez inspirowanie do udziału w demonstracjach, przy okazji różnych rocznic historycznych;
- amnestia z lipca 1984 r., na podstawie której darowano L. MOCZULSKIEMU resztę kary 7 lat pozbawienia wolności, nie była - według niego - aktem humanitarnym. Władze PRL zostały rzekomo zmuszone do ogłoszenia amnestii przez czynniki zewnętrzne i wewnętrzne.

Omawiając następnie treść "Uchwały politycznej II Kongresu "KPN", oskarżony K. KRÓL powtórzył zawarty w tej uchwale program obalenia ustroju konstytucyjnego PRL, poprzez integrację i współdziałanie wszystkich elementów antysocjalistycznych, organizowanie strajków, masowych demonstracji a w końcowej fazie strajku generalnego.

Sąd wielokrotnie zwracał K. KRÓLOWI uwagę, aby koncentrował się na materiale dowodowym, do czego oskarżony w zasadzie nie stosował się.

W końcowej części rozprawy K. KRÓL oświadczył, że zakończył swoje wyjaśnienia, lecz wnosi o umożliwienie mu jeszcze wypowiedzi w późniejszej fazie procesu.

Rozprawa została przerwana do dnia 4 kwietnia br.

x

x x

Oskarżony D. WÓJCIK zgłosił wniosek o zbadanie go przez lekarza neurologa, w związku z występującym bólem nogi. Uwzględniając wniosek, sąd poinformował, że badanie takie zostanie przeprowadzone w Szpitalu Aresztu Śledczego Warszawa - Mokotów.

W dniu dzisiejszym, w czasie przerwy obiadowej, odnotowano zwiększone zainteresowanie procesem ze strony przedstawicieli grup antysocjalistycznych, którym członkowie rodzin oskarżonych przebywający na sali rozpraw, przekazywali informacje z przebiegu procesu. W tym czasie ,

przed salą rozpraw, obecnych było kilkanaście osób.

Nie odnotowano incydentów zakłócających tok rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986-04-05.

DWUDZIESTY CZWARTY DZIEŃ ROZPRAWY PRZECIWKO LESZKOWI MOCZULSKIEMU I INNYM.

W dniu 4 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. „Konfederacja Polski Niepodległej".

Do ujawnionych przez sąd dokumentów z akt śledztwa ustosunkował się oskarżony A.SZOMAŃSKI. Powtórzył on w zasadzie swoje wyjaśnienia złożone w pierwszej fazie procesu, dodając m.in., że :

- w nielegalnym piśmie „KPN" pt. „Droga" publikowane były artykuły jego autorstwa;
- jest autorem tekstu pod nazwą „Ślubowanie wierności zasadom ideowym KPN", przyjętego przez tzw. II Kongres tej organizacji;
- zakwestionowane w toku czynności śledczych dokumenty programowe „KPN" , które były przedmiotem uchwał tzw. II Kongresu w dniu 22.12.1984 r. są autentyczne;
- akceptował poprawki do projektu statutu „KPN" w zmodyfikowanej wersji, które zostały następnie przyjęte przez „Radę Polityczną" tej organizacji;
- wiadomo mu, że L.MOCZULSKI w działalności organizacyjnej używał pseudonimu „Natalia Naruszewicz". Dwie pierwsze litery tego pseudonimu oznaczają „nurt niepodległościowy";

- ekspertyzy fonoskopijne wykonane przez Zakład Kryminalistyki KG MO są - jego zdaniem - „nierzetelne" /powołał się przy tym na ocenę tych dowodów zaprezentowaną przez L.MOCZULSKIEGO, nie przedstawiając własnej argumentacji/;

- o istnieniu takich struktur organizacyjnych „KPN", jak - „Kierownictwo Akcji Bieżącej", a także „Komisji Weryfikacyjnej" i „Komisji Badań" - dowiedział się dopiero po aresztowaniu.
  Stwierdzenie to jest w świetle ustaleń śledztwa niewiarygodne, z uwagi na pełnienie przez oskarżonego kierowniczej funkcji w tym nielegalnym związku.

Swoje wyjaśnienia na temat materiału dowodowego A.SZOMAŃSKI, w przeciwieństwie zwłaszcza do L. MOCZULSKIEGO prezentował zwięźle, nie starając się przewlekać procesu.

Rozprawa kontynuowana będzie w dniu 5 bm.

Przewiduje się, iż do ujawnionych dowodów ustosunkowywać się będą A.SŁOMKA i D.WÓJCIK.

x

x x

Podczas przerwy obiadowej przed salą rozpraw przebywało około 10 osób.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW.

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986-04-07

Dwudziesty piąty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 5 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Oskarżony D.WÓJCIK ustosunkował się do treści dokumentów z akt śledztwa, ujawnionych przez sąd. Jego wypowiedzi były zwięzłe i odnosiły się wyłącznie do niektórych dokumentów znanych mu - jak twierdził - z działalności w "KPN". Jedynie omawiając dokumenty programowe "KPN" uchwalone przez tzw. II Kongres tej nielegalnej organizacji, usiłował je streszczać, lecz po dwukrotnym zwróceniu mu przez sąd uwagi, odstąpił od tego zamiaru.

Ponadto oskarżony oświadczył, że - jego zdaniem - wyrok Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego skazujący w 1982r. L. MOCZULSKIEGO i innych ówczesnych członków kierownictwa "KPN" na kary pozbawienia wolności jest "nieporozumieniem i ośmiesza państwo polskie", natomiast ekspertyzy fonoskopijne, wykonane przez Zakład Kryminalistyki KGMO, są nierzetelne.

Z kolei, do materiału dowodowego, ustosunkował się oskarżony A. SŁOMKA. Jego wyjaśnienia także były zwięzłe i dotyczyły wybranych dokumentów.

A. SŁOMKA będzie kontynuował swoje wyjaśnienia w dniu 7 kwietnia br.

Całość Dep III

x

x x

Sąd poinformował, iż będzie kontynuował rozprawę w dniach od 7 do 12 kwietnia br.

W dniu dzisiejszym zaobserwowano znikome zainteresowanie procesem ze strony przedstawicieli grup antysocjalistycznych /np. przed salą rozpraw przebywały tego dnia 2 osoby/.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.-

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.04.08

Dwudziesty szósty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 7 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

W dalszym ciągu do ujawnionych przez sąd dokumentów z akt śledztwa ustosunkowywał się A. SŁOMKA. Wyjaśnił on m.innymi, że :

- spośród dokumentów dowodowych, powołanych przez prokuratora w akcie oskarżenia związek z jego osobą ma jedynie "Uchwała polityczna" tzw. II Kongresu "KPN" /oskarżony nie sprecyzował w czym wyrażał się jego udział w opracowaniu tego dokumentu/,
- identyfikuje się z treścią "Uchwały politycznej" tej organizacji,
- załączenie do akt śledztwa, na podstawie postanowienia Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie, korespondencji dot. L. MOCZULSKIEGO z osobami na Zachodzie stanowi - jego zdaniem - naruszenie swobód obywatelskich i tajemnicy korespondencji,
- popiera działalność L. MOCZULSKIEGO jako przywódcy "KPN" i utożsamia się z celami działalności tej organizacji, zawartymi w opracowaniach L. MOCZULSKIEGO znajdujących się w aktach sprawy.

W związku z wnioskiem A. SŁOMKI o przerwanie rozprawy ze względu na złe samopoczucie, sąd udzielił głosu oskarżonemu L. MOCZULSKIEMU, który poprosił o możliwość wypowiedzi w terminie późniejszym.

Wobec powyższego, sąd uwzględniając wniosek L. MOCZULSKIEGO udostępnił oskarżonym akta sądowe przedmiotowej sprawy i przerwał rozprawę do dnia 8 bm.

x

x x

Uzyskano dalsze informacje, że L. MOCZULSKI nadal będzie usiłował, pod różnymi pretekstami, wydłużać czas trwania procesu aby w ten sposób doprowadzić do nasilenia się propagandy wokół tej sprawy na Zachodzie.

Ustalono, że G. ROSSA /vide informacja z 10 marca br./ spełnia funkcję łącznika w przekazywaniu wiadomości z sali rozpraw, pomiędzy członkami rodzin oskarżonych uczestniczącymi w procesie, a korespondentami zachodnimi.

W dniu dzisiejszym, obok sali rozpraw ujawniono ulotkę, informującą o mającym się rozpocząć w dniu 8 kwietnia br. procesie przeciwko Sewerynowi JAWORSKIEMU i innym.

Odnotowano niewielkie zainteresowanie procesem ze strony przedstawicieli grup antysocjalistycznych /przed salą rozpraw przebywało kilka osób/.

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy . -

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986 - 04 - 09

Dwudziesty siódmy dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 8 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

A.SŁOMKA zakończył ustosunkowywanie się do treści dokumentów z akt śledztwa, ujawnionych przez sąd. Potwierdził m.in. swój udział w obradach tzw. II Kongresu "KPN" w dniu 22.12.1984 r. sugerując przy tym, iż rzekomo Służba Bezpieczeństwa nagrała na taśmę magnetofonową przebieg tego spotkania, dokonując montażu po to,aby - jak określił - ośmieszyć uczestników obrad.

Na pytania swego obrońcy - adw.P.ANDRZEJEWSKIEGO, oskarżony A.SŁOMKA wyjaśnił, że:

- jedynie kilkanaście dokumentów znajdujących się w aktach sprawy dotyczy jego działalności w "KPN", w tym przedmioty zakwestionowane w czasie przeszukania jego mieszkania i osoby;
- w dowodowym nagraniu przebiegu spotkania L.MOCZULSKIEGO z członkami "KPN" na terenie szpitala w Zabrzu w lutym 1985 r.,nie zostało zarejestrowane jego wystąpienie. /Jest to nieprawda, gdyż w ekspertyzie Zakładu Kryminalistyki KGMO zidentyfikowano A.SŁOMKĘ jako jednego z uczestników tego spotkania/;
- działalność w "KPN" podjął, aby przeciwstawić się "bezprawnym działaniom Służby Bezpieczeństwa".

Nadto A.SŁOMKA złożył oświadczenie, że - jego zdaniem - jest źle leczony na gruźlicę w Areszcie Śledczym Warszawa Mokotów. Po tym oświadczeniu, adw.P.ANDRZEJEWSKI przekazał sądowi pismo sporządzone na maszynie i podpisane przez A. SŁOMKĘ, w którym scharakteryzował on swój stan zdrowia i

ocenił, jako niewłaściwe, warunki w jakich odbywa tymczasowe aresztowanie.

Na pytanie sądu - kto faktycznie sporządził powyższe pismo /oskarżeni nie mają dostępu do maszyn do pisania/, adw.P.ANDRZEJEWSKI nie udzielił odpowiedzi. Oświadczył przy tym, iż dokument ten przekazuje sądowi do zapoznania się.

Następnie sąd umożliwił L.MOCZULSKIEMU kontynuowanie wypowiedzi na temat materiału dowodowego. /W dniu 2 bm. oskarżony był wydalony z sali rozpraw za naruszenie powagi sądu/.

W swoich wywodach L.MOCZULSKI usiłował przede wszystkim podważać wiarygodność ekspertyzy fonoskopijnej, zawierającej treść tzw. II Kongresu "KPN". Ponadto powtórzył po raz kolejny wyjaśnienia na temat - jego zdaniem - rzekomej legalności działania "KPN".

Sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia 9 kwietnia br.

x

x x

Ustalono, że przed salą rozpraw przebywał przez pewien czas przedstawiciel amerykańskiej agencji "The Associated Press" - Gans Charles YAY, poszukując osoby, która byłaby skłonna udzielić mu wywiadu na temat toczącego się procesu.

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy. Jedynie przez krótki czas przebywała przed salą rozpraw grupa około 20 osób. Większość z nich stanowili członkowie grup antysocjalistycznych, którzy przybyli do gmachu sądu w związku z mającym się odbyć procesem p-ko Sewerynowi JAWORSKIEMU.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986-04-10

Dwudziesty ósmy dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 9 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Podobnie jak w dniu wczorajszym, oskarżony L. MOCZULSKI usiłował w swoich wyjaśnieniach kwestionować rzetelność dowodowego nagrania przebiegu tzw. II Kongresu "KPN". Powtarzał przy tym wielokrotnie "argumentację", prezentowaną przez siebie we wcześniejszej fazie procesu. Potwierdził natomiast autentyczność nagrania na taśmie magnetofonowej przebiegu swego spotkania z członkami "KPN", które miało miejsce w lutym 1985r. na terenie szpitala w Zabrzu. Oświadczył, iż nagrania tego dokonał na jego polecenie oskarżony A.SŁOMKA.

Nadto L.MOCZULSKI sugerował, że część dowodów zakwestionowanych podczas przeszukania mieszkania przy ul. Chmielnej w Warszawie, w którym w dniu 9 marca 1985r. odbywało się zebranie członków "Rady Politycznej KPN" została jakoby podrzucona przez Służbę Bezpieczeństwa.

Rozprawa została przerwana do dnia 10 bm.

x

x x

Należy podkreślić, że dotychczas oskarżony L. MOCZULSKI składał wyjaśnienia i ustosunkowywał się do materiału dowodowego łącznie przez 14 dni, przy czym w dniu dzisiejszym określał swoje wystąpienie mianem prelekcji.

Oskarżony D.WÓJCIK złożył oświadczenie, że został na salę rozpraw doprowadzony przemocą, zaś badający go lekarz, który orzekł, że może on uczestniczyć w rozprawie,nie uwzględnił zgłaszanych przez niego dolegliwości zdrowotnych.

Powyższe zachowanie L.MOCZULSKIEGO i D.WÓJCIKA, jednoznacznie potwierdza poprzednie informacje o dążeniu oskarżonych do maksymalnego przedłużania procesu.

x

x x

Ustalono, że Rzecznik Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie, prowadzi postępowanie dyscyplinarne przeciwko adw. L.PIOTROWSKIEMU - obrońcy osk. A.SŁOMKI, w związku z nadużyciami finansowymi w trakcie wykonywania obowiązków adwokata. W tej sytuacji należy liczyć się z tym, że adw. L.PIOTROWSKI złoży rezygnację z występowania w charakterze obrońcy w tym procesie.

W dalszym ciągu obserwuje się małe zainteresowanie procesem ze strony przedstawicieli grup antysocjalistycznych.

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986 - 04 - 11

DWUDZIESTY DZIEWIĄTY DZIEŃ ROZPRAWY PRZECIWKO LESZKOWI MOCZULSKIEMU I INNYM.

W dniu 10 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. „Konfederacja Polski Niepodległej".

W związku z przedłużaniem przez L.MOCZULSKIEGO ustosunkowywania się do zebranego materiału dowodowego, sąd zadał oskarżonemu pytanie, przez jaki okres czasu zamierza on jeszcze kontynuować wypowiedzi. L.MOCZULSKI oświadczył, że wyjaśnienia będzie prezentował przez dwa dni, zamierzając omówić przede wszystkim - jak to określił - „wielkie dzieło" swego autorstwa pt. „Trzecia Rzeczypospolita", rozpowszechniane w kraju i za granicą oraz inne dokumenty dowodowe, sygnowane przez „KPN".

Następnie, podobnie jak w dniach poprzednich, L.MOCZULSKI ponownie wypowiadał się w przedmiocie wykonanych ekspertyz fonoskopijnych. Na wielokrotnie zwracane mu przez sąd uwagi, przewrotnie twierdził, iż dla pełnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy i zwrócenia uwagi sądu na „nierzetelność" tego materiału dowodowego, nieuniknione jest powtarzanie się przez niego.

Z kolei, ustosunkowując się do treści swojego opracowania pt. „Trzecia Rzeczypospolita - zarys ustroju" /vide inf. z dn. 20.03.86 r./ oskarżony wypowiadał stwierdzenia przedstawiające w fałszywym świetle sytuację społeczno-polityczną w kraju i stosunki sojusznicze Polski. Sąd przerwał L.MOCZULSKIEMU te wynurzenia informując, że przy ocenie tego dowodu będzie opierał się na treści publikacji i nie będzie tolerował jego wywodów z tym związanych. Adw. E.WENDE, polemizując z decyzją sądu stwierdził, iż oskarżony L.MOCZULSKI ma - jego zdaniem -

prawo ustosunkować się do każdego z dowodów, w sposób "jaki sam uzna za najwłaściwszy i dążyć do wykazania, iż jest niewinny."

Omawiając następnie nielegalne pisma sygnowane przez „KPN", pt. „Gazeta Polska", „Myśl Niepodległa", „Przegląd „KPN", „Konfederat Śląski", „Droga" oraz różnego rodzaju oświadczenia, rezolucje i ulotki L.MOCZULSKI powtarzał swoje wyjaśnienia o rzekomo legalnej działalności „KPN" i dążeniu oskarżonych do „niepodległości Polski".

Rozprawa została przerwana do dnia 11 bm.

x

x x

Sąd zwrócił uwagę obrońcom na powtarzające się od wielu dni fakty nieobecności na rozprawie, zwłaszcza w godzinach popołudniowych, co może - zdaniem sądu - negatywnie odbić się na obronie oskarżonych.

W związku z wnioskiem oskarżonego D.WÓJCIKA o przerwanie rozprawy ze względu na podnoszony przez niego ból nogi, adw. E.WENDE /obrońca L.MOCZULSKIEGO/ oświadczył, że świadectwa lekarskie, przedstawiane codziennie sądowi na temat stanu zdrowia oskarżonych „mają taką wartość, jakby wystawił je ginekolog lub dentysta". Sąd zwrócił obrońcy uwagę na jego obraźliwą wypowiedź.

x

x x

Podobnie jak w poprzednich dniach, obserwuje się małe zainteresowanie procesem ze strony sympatyków „KPN". Przed salą rozpraw obecnych było od 2 do 8 osób.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.04.12

Trzydziesty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym

W dniu 11 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Oskarżony L. MOCZULSKI oświadczył, że dotychczasowe jego wyjaśnienia przed sądem miały charakter ogólny i zmierzały jedynie do wykazania rzekomo legalnej działalności "KPN", jako "opozycyjnej partii politycznej". Zapowiedział jednocześnie złożenie raz jeszcze szczegółowych wyjaśnień na temat poszczególnych dokumentów z akt śledztwa, rozpowszechnianych przez "KPN", w kontekście aktu oskarżenia, bowiem - jak się wyraził - nie widzi związku przedmiotowego tych dokumentów z postawionymi mu zarzutami.

Następnie L. MOCZULSKI po raz kolejny poruszył kwestie dot. m.in. dokumentów programowych "KPN", zatwierdzonych przez tzw. II Kongres tej organizacji, a także nielegalnych pism pt. "Droga", "Przegląd "KPN" i opracowań, zwłaszcza "Deklaracji wyborczej "KPN" i "Memorandum" w sprawie postanowień jałtańskich itp. Powtórzył przy tym w zasadzie te same wywody, które prezentował już sądowi we wcześniejszej fazie procesu.

Sąd wielokrotnie zwracał oskarżonemu uwagę na bezzasadną rozwlekłość wyjaśnień.

Rozprawa została przerwana do dnia 12 kwietnia br.

x

x x

W związku z wnioskiem D. WÓJCIKA, w dniu dzisiejszym został on zbadany przez specjalistę - lekarza neurologa, który stwierdził niedowład nerwu strzałkowego prawej nogi i orzekł, iż oskarżony może być leczony w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów.

x

x x

Uzyskano informację, że w dniu 10 bm. Jacek KUROŃ oraz Jan Józef LIPSKI przekazali korespondentom zachodnim oświadczenie, w którym podkreślili rzekome "zasługi" L.MOCZULSKIEGO "w przeciwstawianiu się wszelkim przejawom antysemityzmu w Polsce" oraz postulowali nawiązanie stosunków z Izraelem. Poinformowali nadto, iż w dniu 2 kwietnia br. sąd wydalił L.MOCZULSKIEGO z sali rozpraw za to, że przedstawił on stosunek "KPN" do granic Polski z uwzględnieniem narodowości zamieszkujących obok naszego kraju.

x

x x

Nadal obserwuje się małe zainteresowanie procesem ze strony przedstawicieli grup antysocjalistycznych. Przed salą rozpraw obecnych było od 4 do 10 osób.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.04.14.

Trzydziesty pierwszy dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 12 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Oskarżony L.MOCZULSKI w dalszym ciągu prowadził dywagacje na temat dokumentów sygnowanych przez "KPN", do których już wielokrotnie ustosunkowywał się w czasie trwania procesu. Na uwagi sądu, że notoryczne powtarzanie przez niego wypowiedzi jest bezsensowne, oskarżony oświadczył, iż - dla niego - "są to bardzo ważne kwestie, wymagające szczegółowego naświetlenia".

Odnosząc się do zmodyfikowanego "Statutu"KPN" L.MOCZULSKI podał m.in., że w aktach sprawy znajduje się jedna z wersji roboczych tego dokumentu. W związku z pytaniem sądu o przedstawienie wersji ostatniej, oskarżony odpowiedział prowokacyjnie, że "dostarczy sądowi oryginał, jeżeli do poniedziałku otrzyma przepustkę z aresztu".

Na pytanie adw. P.ANDRZEJEWSKIEGO oskarżony wyjaśnił, iż - jego zdaniem - "KPN" w latach 1980/81 nie prowadziła działalności zmierzającej do obalenia siłą ustroju konstytucyjnego Państwa Polskiego, natomiast organizacja ta zamierzała przejąć władzę w Polsce drogą parlamentarną i zmienić wszystkie struktury państwa.

Omawiając ponownie"Uchwałę Rady Politycznej"KPN"o weryfikacji" L.MOCZULSKI stwierdził, że prowadzona jest ewidencja wszystkich członków "KPN".

Ponadto oskarżony zapowiedział ponowne ustosunkowanie się do przedstawionego mu zarzutu poniżania ustroju i naczelnych organów PRL.

Postawa L.MOCZULSKIEGO godzi w powagę sądu i potwierdza dążenie do przewlekania procesu we współdziałaniu z obrońcami i współoskarżonymi.

x x x

Rozprawę przerwano do dnia 14 bm. Od tego dnia proces będzie rozpoczynać się o godzinę później ze względu na humanitarną decyzję sądu o umożliwieniu D.WÓJCIKOWI skorzystania z zabiegów rehabilitacyjnych w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów.

Przed salą rozpraw obecnych było kilka osób.

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW.

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.04.15

Trzydziesty drugi dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 14 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Oskarżony L. MOCZULSKI, pod pretekstem ustosunkowywania się do nielegalnego wydawnictwa "KPN" pt. "Strzelec", szeroko prezentował przed sądem własne poglądy polityczne. Stwierdził on m.in., że :

- publikacje nielegalnego pisma "Strzelec" miały wychowywać młode pokolenie Polaków oraz szkolić aktyw "KPN";
- wypadki węgierskie z 1956 r. dowodzą, że dla osiągnięcia sukcesu konieczne są dobrze zorganizowane struktury wewnętrzne sił opozycyjnych i konsekwentne działania, nawet jeśli istnieje ryzyko "znalezienia się w więzieniu";
- w polskiej opozycji istnieją dwie koncepcje polityczne - "KOR"-owska, dążąca do demokratyzacji życia, która jednak straciła - jego zdaniem - rację bytu, gdyż stała się oficjalną linią obecnych władz PRL i "KPN"-owska, czyli niepodległościowa - coraz bardziej zwycięska;
- aktualnie w polskiej opozycji formuje się system polityczny o kierunku niepodległościowym, który zwycięży wówczas, gdy bariery nieufności co do możliwości zmiany ustroju, zostaną przełamane u ludzi, którzy nie należą do "KPN";
- Najlepszą szkołą i zarazem egzaminem dla każdego młodego działacza politycznego jest więzienie. Taki właśnie egzamin zdał bardzo dobrze oskarżony A. SŁOMKA.

Sąd początkowo nie ingerował w te wypowiedzi L. MOCZULSKIEGO, jednakże w dalszym toku rozprawy, kiedy wymieniony, odnosząc się do treści innego pisma "KPN" pt. "Droga", używał sformułowań wręcz obraźliwych wobec władz PRL, sąd przerwał te jego wyjaśnienia. Jednocześnie sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia 15 bm.

x

x x

Oskarżony K. KRÓL złożył oświadczenie, prosząc o wpisanie tego do protokołu, iż badający go przed rozprawą lekarz nie uwzględnił jego skargi na zły stan zdrowia i orzekł, iż może uczestniczyć w rozprawie. W toku rozprawy oskarżony ponownie został poddany badaniu lekarskiemu, po czym oświadczył, że badający go lekarz jest niekompetentny.

W ciągu dnia przed salą rozpraw przebywało od 5 do 10 osób.

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy.-

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986-04-16

Trzydziesty trzeci dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 15 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Oskarżony L.MOCZULSKI zakończył ustosunkowywanie się do materiału dowodowego. Podobnie jak w dniach poprzednich, jego wyjaśnienia były rozwlekłe, bez znaczenia dla toczącego się procesu, na co sąd wielokrotnie zwracał mu uwagę. Omawiając oświadczenie tzw. Kierownictwa Akcji Bieżącej "KPN", nawołujące - w nawiązaniu do podobnego apelu, sygnowanego przez "TKK" - do przeprowadzenia strajku generalnego w dniu 28 lutego 1985r., oskarżony zgłosił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków Lecha WAŁĘSY i Alfreda MIODOWICZA. Wywodził przy tym, że przesłuchanie tych świadków ma służyć oskarżonym do udowodnienia, że propagowanie przez "KPN" strajku było rzekomo działalnością legalną. Na zakończenie swojego wystąpienia L.MOCZULSKI stwierdził, iż w jego przekonaniu żaden z przeprowadzonych przed sądem dowodów nie świadczy o popełnieniu przez niego przestępstwa.

Obrońcy oskarżonych poparli wnioski L.MOCZULSKIEGO, a nadto wnieśli o zaliczenie do materiału dowodowego doku-

mentacji lekarskiej dot. stanu zdrowia oskarżonych i syna A.SZOMAŃSKIEGO, pozostającego na jego utrzymaniu. Powyższe wnioski sąd uwzględnił.

Sąd oddalił natomiast wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków L.WAŁĘSY i A.MIODOWICZA oraz przedstawiciela Urzędu m.st. Warszawy, który - według L.MOCZULSKIEGO - miałby potwierdzić, że "KPN" była partią działającą legalnie, uznając, że przeprowadzanie tych dowodów nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd uprzedził strony procesowe o możliwości dodatkowej kwalifikacji czynów oskarżonych jako udziału w związku nielegalnym /art. 278 kk/ oraz o możliwości uznania działania L.MOCZULSKIEGO w warunkach recydywy /art. 60 § 1 kk/.

Zamykając przewód sądowy sąd udzielił głosu oskarżycielowi publicznemu.

Prokurator Wiesława BARDONOWA z Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie, wskazała w swoim wystąpieniu na nielegalny charakter "KPN" i sprzeczną z prawem działalność poszczególnych oskarżonych. Wyeksponowała szkodliwość poczynań oskarżonych, godzących w podstawowe interesy polityczne Państwa Polskiego poprzez działalność przeciwko suwerenności Polski i sojuszom z państwami sprzymierzonymi. Podkreśliła, że oskarżeni - o czym bezpośrednio świadczy zgromadzony materiał dowodowy - świadomie dążyli do destabilizacji życia w kraju i zakłócania spokoju publicznego.

O nagannej postawie oskarżonych świadczą ich wypowiedzi na sali rozpraw, a zwłaszcza L.MOCZULSKIEGO, K.KRÓLA i A.SŁOMKI, którzy dążyli do stworzenia z ławy oskarżonych trybuny politycznej, szkalując ustrój konstytucyjny i naczelne organy PRL. Zmierzali także do rozpętania burzy propagandowej, podsycania działalności antypolskiej na Zachodzie, m.in. wyrażając poparcie dla skierowanej przeciwko naszemu krajowi działalności administracji USA i godzili w podstawy porozumienia narodowego w kraju.

Oskarżeni, za wyjątkiem A.SZOMAŃSKIEGO, zaprezentowali również swój arogancki i lekceważący stosunek do rozpoznającego sprawę sądu i do obowiązującego w PRL prawa.

W swojej wypowiedzi prokurator wskazała także na inspiratorsko-organizatorską działalność L.MOCZULSKIEGO, który po skorzystaniu w 1984r. z dobrodziejstwa amnestii, reaktywował nielegalną działalność "KPN", włączając do niej niedoświadczone osoby, przede wszystkim swego zięcia K. KRÓLA, D.WÓJCIKA i A.SŁOMKĘ.

Oskarżyciel publiczny wniósł o wymierzenie oskarżonym kar pozbawienia wolności:

- L. MOCZULSKIEMU - 6 lat,
- K.KRÓLOWI i A. SŁOMCE - po 5 lat,
- D.WÓJCIKOWI i A.SZOMAŃSKIEMU - po 4 lata.

Nadto prokurator postulowała o orzeczenie kar dodatkowych w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości i przepadku przedmiotów przestępstwa /nielegalnych wydawnictw "KPN"/.

Rozprawa została przerwana do dnia 16 bm.

x

x x

Oskarżony K.KRÓL, podobnie jak w dniu wczorajszym, złożył oświadczenie, kwestionujące sposób leczenia go w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów.

Przed salą rozpraw przebywało około 10 osób.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.-

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

Dyp III 15.04.86

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986 - 04 - 17

Trzydziesty czwarty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym

W dniu 16 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Sąd udzielił głosu obrońcom oskarżonych.

Adw. T. de VIRION, obrońca L.MOCZULSKIEGO, w swoim blisko trzygodzinnym przemówieniu, nie ustosunkował się merytorycznie do materiału dowodowego. Jego wystąpienie stanowiło filozoficzno-prawnicze rozważania o charakterze ogólnym,zwłaszcza na temat "wolności człowieka". W swojej wypowiedzi wielokrotnie powoływał się na poglądy prawników i orzecznictwo, w tym z okresu międzywojennego, budując na tej podstawie tezę o niewinności oskarżonych.

Bezpodstawnie zarzucił prokuratorowi, iż w swoim wystąpieniu nie ustosunkował się merytorycznie do prowadzonej przez oskarżonych działalności, a jedynie zawarł ich negatywną ocenę. Polemizował również z konstrukcją aktu oskarżenia twierdząc, że z wielu czynów oskarżonych, stanowiących odrębne przestępstwa, oskarżyciel publiczny powołał jedno przestępstwo wielorodzajowe.

Zdaniem obrońcy - utworzenie związku bądź partii politycznej zmierzającej do zmiany ustroju bez użycia przemocy, nie stanowi przestępstwa i jest zgodne z konstytucją PRL.

W konkluzji swego wystąpienia adw. T.de VIRION wniósł o uniewinnienie L.MOCZULSKIEGO.

Adw. E. WENDE, drugi obrońca L. MOCZULSKIEGO, podobnie jak adw. T. de VIRION, zarzucił prokuratorowi, jakoby brak było w jego wystąpieniu przekonywujących argumentów, wspierających przedstawione oskarżonym zarzuty, które nie mają również pokrycia w materiale dowodowym. Usiłował przedstawić oskarżonych, w tym zwłaszcza L.MOCZULSKIEGO, jako rzekomo "prawdziwych patriotów i bojowników o pełną niepodległość Polski".

Dowodził pokrętnie, że ponieważ nie ma w Polsce przepisów regulujących działalność partii politycznych, to osoby z organizacji pn. "KPN" winny mieć możliwości prowadzenia poczynań na takiej samej - jak określił - "partnerskiej zasadzie", jak PZPR i inne stronnictwa.

Adw. E.WENDE również nie ustosunkował się merytorycznie do zgromadzonych w sprawie dowodów oświadczając, że wobec "obszernych i przekonywujących wyjaśnień" przed sądem L.MOCZULSKIEGO, czuje się zwolnionym z potrzeby dokonywania oceny materiału dowodowego.

W konkluzji poparł wniosek adw. T. de VIRIONA o uniewinnienie L.MOCZULSKIEGO.

Z kolei głos zabrał adw. W.FERFET, obrońca oskarżonego A.SZOMAŃSKIEGO, który podzielił stanowisko swoich przedmówców, co do oceny działalności oskarżonych, stwierdzając, iż nie dopuścili się oni przestępstwa.

Zwrócił się do sądu o zróżnicowane potraktowanie oskarżonych, wskazując na - jego zdaniem - "przypadkowość" działania A.SZOMAŃSKIEGO w "KPN" i spełnianie przez niego roli drugorzędnej. Twierdził przy tym jakoby ten oskarżony działał "powodowany szlachetnymi pobudkami ulepszenia istniejącego w Polsce systemu politycznego".

Wniósł o uwzględnienie przez sąd przy wymiarze kary - w przypadku uznania winy oskarżonego - inwalidztwa A.SZOMAŃSKIEGO i jego wyjątkowo trudnej sytuacji rodzinnej.

Adw. W.FERFET, jako jedyny z dotychczas występujących obrońców, merytorycznie i w sposób rzeczowy ustosunkował się do materiału dowodowego w sprawie.

x

x x

Na wstępie dzisiejszej rozprawy oskarżony L.MOCZULSKI wniósł o wznowienie przewodu sądowego, bowiem - jak oświadczył - przemówienie prokuratora nadało "nowy, oryginalny kształt oskarżeniu", wniosło szereg nowych elementów i zachodzi konieczność ustosunkowania się do tego wystąpienia ze strony oskarżonych i obrońców.

Po wysłuchaniu sprzeciwu prokuratora wobec wniosku L.MOCZULSKIEGO, sąd postanowił nie wznawiać przewodu sądowego, motywując m.in., że oskarżeni będą mieć możliwość ustosunkowania się do wystąpienia oskarżyciela publicznego w "ostatnim słowie".

Adw. E. WENDE przekazał sądowi zwolnienie lekarskie adw. P. ANDRZEJEWSKIEGO - obrońcy A.SŁOMKI, na okres od 16 do 24 kwietnia br., wystawione przez lekarza oddziału chirurgii urazowej szpitala przy ul. Barskiej w Warszawie. Należy przy tym podkreślić, iż obrońcą A.SŁOMKI jest również adw. L.PIOTROWSKI.

x

x x

Z wypowiedzi oskarżonych poza salą rozpraw wynika, iż wygłoszone w dniu wczorajszym przemówienie oskarżyciela publicznego ocenili jako "bardzo ostre" i zaskoczeni są wysokością żądania prokuratora w zakresie wymiaru kary.

Przed salą rozpraw w ciągu dnia przebywało od 5 do 20 osób.

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986.04.18

Trzydziesty piąty dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym.

W dniu 17 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Przemówienia wygłosili pozostali obrońcy oskarżonych.

Adw. J.NAUMANN - obrońca K.KRÓLA, podobnie jak występujący w dniu wczorajszym adw. T.de VIRION, przedstawił szeroki wywód na temat rozumianych przez niego pojęć praworządności, tolerancji politycznej oraz sprawiedliwości i na tym tle usiłował wykazać, że oskarżeni nie dopuścili się przestępstw.

Podniósł, że - w jego ocenie - działalność oskarżonych polegała rzekomo na dopuszczalnej krytyce władz państwowych, została jednak potraktowana przez prokuratora jako m.in. poniżanie ustroju konstytucyjnego i naczelnych organów PRL.

Odnosząc się do zarzutu o podejmowanie przez oskarżonych działań w celu wywołania niepokoju publicznego, obrońca stwierdził, że "adresatem poczynań oskarżonych byli jedynie przedstawiciele organów władzy, a nie społeczeństwo".

Oskarżonego K.KRÓLA nazwał "wielkim ideowcem" i wniósł o jego uniewinnienie.

Adw. L.PIOTROWSKI - obrońca A.SŁOMKI, oświadczył, że popiera wywody oskarżonego L.MOCZULSKIEGO i jego obrońców, jakoby organizacja "KPN" była legalnie działającą partią polityczną, zaś oskarżeni nie popełnili żad-

nego przestępstwa.

Polemizował z zarzutami aktu oskarżenia utrzymując, że są one "nieprecyzyjne i nie określają na czym polega popełnienie przestępstwa przez jego klienta".

W konkluzji wniósł o uniewinnienie A. SŁOMKI.

Stawił się na rozprawie, mimo przedstawionego w dniu poprzednim zwolnienia lekarskiego, adw. P.ANDRZEJEWSKI i oświadczył, że podziela w pełni stanowiska zaprezentowane przez pozostałych obrońców. Sugerował, że materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania oskarżonym jakiegokolwiek czynu przestępczego.

Usiłował wykazać, że oskarżeni byli przywódcami partii politycznej, działającej w ramach obowiązującego w PRL prawa, a program tej organizacji - według tego obrońcy - mieści się w pojęciu porozumienia narodowego.

W końcowej części wystąpienia adw. P.ANDRZEJEWSKI stwierdził, iż oskarżony A.SŁOMKA "jest dumny z przynależności do "KPN". Obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego.

Adw. J.BIEJAT - obrońca D.WÓJCIKA, w sposób rzeczowy ustosunkował się do materiału dowodowego w sprawie. Według niego, proces nie dostarczył dowodów, że D.WÓJCIK brak udział w działalności "KPN" przed 22 grudnia 1984 r. Udowodniono jedynie jego udział w tzw. II Kongresie "KPN" i uczestnictwo w "Radzie Politycznej" tej organizacji, w tym w posiedzeniu kierownictwa "KPN" w dniu 9 marca 1985r.

Adw. J.BIEJAT wskazał na młody wiek D. WÓJCIKA i brak doświadczenia życiowego, argumentując, że wobec jego klienta nie można stosować takich samych kryteriów oceny jak do L.MOCZULSKIEGO. Wniósł o uniewinnienie oskarżonego D.WÓJCIKA.

Rozprawa została przerwana do dnia 18 bm. Przewiduje się końcowe wystąpienia oskarżonych.

x

x x

Przed salą rozpraw przebywało około 10 osób.

Nie odnotowano incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986-04-19

TRZYDZIESTY SZÓSTY DZIEŃ ROZPRAWY PRZECIWKO LESZKOWI MOCZULSKIEMU I INNYM.

W dniu 18 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. „Konfederacja Polski Niepodległej".

Ostatnie słowo wygłosili oskarżeni : K.KRÓL, A.SZOMAŃSKI i D.WÓJCIK.

Oskarżony K.KRÓL oświadczył prowokacyjnie, że zaskoczony jest uzasadnieniem przemówienia oskarżyciela publicznego, w tym - żądaniami w zakresie wymiaru kary.

Wyrok w tej sprawie - wywodził dalej - będzie „kartką papieru, którą przykryje inna kartka - amnestyjna, albo którą przedrze tłum, włamując się do więzień". Jego zdaniem sąd w tej sprawie nie decyduje o wyroku. Uważa jednak, iż „na sądzie ciąży obowiązek prawny ogłoszenia w tej sprawie wyroku uniewinniającego oskarżonych".

K.KRÓL zakończył swoje wystąpienie butną zapowiedzią, że nawet jeżeli zostanie skazany, nadal będzie prowadził działalność w „KPN".

Oskarżony A.SZOMAŃSKI podniósł, że - według niego - przebieg procesu wykazał, iż u podłoża działalności każdego z oskarżonych leżały wyłącznie motywacje ideowe.

Wyrok skazujący byłby znaczną dolegliwością dla niego i najbliższych. Prosi o uniewinnienie.

Oskarżony D.WÓJCIK, prowadząc dywagacje na temat swojej działalności stwierdził m.in., że „nie ma przekonań socjalistycznych, nie chce budować socjalizmu w Polsce i dlatego ma prawo czynić dla kraju to, co uważa za słuszne".

Nie uznaje swojej winy.

Sąd przerwał rozprawę do dnia 19 bm. Przewiduje się końcowe wystąpienia A.SŁOMKI i L.MOCZULSKIEGO.

x

x x

W dniu dzisiejszym odnotowano zwiększone zainteresowanie procesem ; przed salą rozpraw przebywało ponad 15 osób.

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986- 04-21

Trzydziesty siódmy dzień rozprawy przeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym

W dniu 19 kwietnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

W dniu dzisiejszym ostatnie słowo wygłosili oskarżeni - A. SŁOMKA i L. MOCZULSKI.

A. SŁOMKA, w krótkim wystąpieniu charakteryzującym się zacietrzewieniem i nienawiścią do władz państwowych stwierdził, że "działał w ramach "KPN" w słusznej sprawie i z obranej drogi nie pozwoli się zepchnąć". Organom państwowym i wymiaru sprawiedliwości przypisał stosowanie nieuzasadnionych i drastycznych represji wobec przeciwników politycznych.

Oświadczył, że nie oczekuje żadnych względów i nie zamierza zwracać się do sądu z jakąkolwiek prośbą.

L. MOCZULSKI, po raz kolejny usiłował gloryfikować działalność "KPN". Stwierdził, że jedynie ta organizacja dysponująca - według niego - „zwycięskim programem niepodległościowym", może wyprowadzić kraj z kryzysu. Władze PRL tracą - jego zdaniem - wiarygodność i "są odpowiedzialne za degenerację społeczeństwa".

Wyraził swoje zadowolenie z przebiegu i skutków toczącego się procesu, który rzekomo przyniósł korzyści propagandowe "KPN".

Wyrok w tym procesie - jak cynicznie oświadczył - będzie najmniej ważny.

x

x x

Sąd postanowił ogłosić wyrok w tej sprawie w dniu 22 kwietnia br.

Przed salą rozpraw, podobnie jak w dniu poprzednim, przebywało około 15 osób.

Nie stwierdzono incydentów zakłócających przebieg rozprawy.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW.

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1986 - 04 - 23

Wyrok w sprawie rprzeciwko Leszkowi MOCZULSKIEMU i innym

Sąd Wojewódzki w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie przeciwko pięciu tymczasowo aresztowanym członkom kierownictwa nielegalnego związku pn. "Konfederacja Polski Niepodległej".

Sąd uznał oskarżonych za winnych tego, że w okresie od sierpnia 1984 r. do marca 1985 r. kierowali nielegalnym związkiem, którego istnienie, ustrój i cel miały pozostać tajemnicą wobec organów państwowych i w ramach tego związku, w celu wywołania niepokoju publicznego, prowadzili działalność polegającą m.in. na:

- reorganizowaniu struktur "Konfederacji Polski Niepodległej" i weryfikacji jej członków;
- wypracowaniu programu walki z konstytucyjnym ustrojem PRL oraz stwarzaniu atmosfery wrogości wobec władz państwa i napięć społecznych;
- opracowywaniu i rozpowszechnianiu nielegalnych wydawnictw o treści poniżającej ustrój i naczelne organy PRL;
- podejmowaniu i przyłączaniu się do różnego rodzaju nielegalnych akcji i demonstracji.

Za powyższe przestępstwa - na mocy artykułów 278 § 1 i 2 kk[x/], 282 a § 1 kk i 45 prawa prasowego sąd skazał:

- oskarżonego Leszka MOCZULSKIEGO, przyjmując, iż działał on w warunkach recydywy, na karę 4 lat pozbawienia wolności;
- oskarżonych Krzysztofa KRÓLA i Adama SŁOMKĘ, na kary po 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

---

x/ Sąd zmienił kwalifikację prawną czynów oskarżonych proponowaną w akcie oskarżenia z art. 276 kk - związek mający na celu przestępstwo, na art. 278 kk - tzw. tajny związek.

- oskarżonych Andrzeja SZOMAŃSKIEGO i Dariusza WÓJCIKA, na kary po 2 lata pozbawienia wolności.

Sąd orzekł nadto przepadek dowodów rzeczowych w postaci m.in. nielegalnych wydawnictw "KPN".

W ustnym uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że "KPN" jest - w rozumieniu prawa karnego - nielegalnym związkiem, którego ustrój miał pozostawać tajemnicą dla władz państwowych. Rozpowszechniane przez "KPN" wydawnictwa są także, w myśl prawa prasowego, nielegalne.

Organizacja "KPN", stwierdził sąd, była ugrupowaniem antysocjalistycznym, nastawionym na ożywianie antagonistycznych nastrojów w kraju, zwłaszcza przez wytwarzenie atmosfery wrogości do władz.

Działalność oskarżonych miała na celu wywoływanie niepokoju publicznego i nastrojów napięcia. Wina każdego z oskarżonych została w postępowaniu sądowym udowodniona bez żadnych wątpliwości.

Przy wymiarze kary sąd wziął pod uwagę szkodliwość społeczną czynów oskarżonych, ich postawę w śledztwie i na rozprawie, a jednocześnie uwzględnił ich sytuację rodzinną i zdrowotną.

Wyrok jest nieprawomocny x/.

x

x x

---

x/ W przypadku uprawomocnienia się wyroku w tej sprawie, wobec L.MOCZULSKIEGO zostanie uchylone postanowienie o amnestii z 1984 r., na mocy którego darowano mu pozostałą do odbycia część kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat. Karę tę będzie w tej sytuacji odbywał niezależnie od orzeczonej w ostatnim wyroku.

Adw. W.FERFET i adw. K.BIEJAT zgłosili wnioski o uchylenie tymczasowego aresztowania A.SZOMAŃSKIEGO i D. WÓJCIKA. Sąd nie uwzględnił wniosków obrońców, z uwagi na znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa popełnionych przez nich czynów.

x

x x

Odnotowano pewne zwiększenie zainteresowania procesem ze strony przedstawicieli grup antysocjalistycznych. Przed salą rozpraw przebywało około 50 osób. Nadto obecnych było kilku korespondentów agencji zachodnich, m.in.: Bogusław TUREK - z UPI, Krzysztof BOBIŃSKI z "The Financial Times" i Marian KAFARSKI - z AFP. Stwierdzono również obecność dwóch księży /nazwiska w toku ustalania/.

M.MOCZULSKA i adw. T. de VIRION /obrońca L.MOCZULSKIEGO/ udzielili korespondentom zachodnim wywiadów. Nadto M.MOCZULSKA usiłowała demonstrować "ważność" swojej osoby, jako "żony więźnia politycznego". Matka L.MOCZULSKIEGO wyrażała głośno swoją dumę, że "wychowała syna na tak wielkiego patriotę".

Nie było incydentów zakłócających przebieg ostatniego dnia procesu.

Opracowano w Biurze Śledczym MSW